# SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK II NR 21 (59) PONIEDZIAŁEK 12 KWIETNIA 1948 CENA 10 ZŁ


### Walki ligowe

# Ruch przed Rymerem

### na pozycji leadera

W KRAKOWIE

**Ruch — Cracovia 4:0 (3:0)**

W CHORZOWIE

**AKS — Wisła 2:1 (2:1)**

W BYTOMIU

**Polonia — ŁKS 4:3 (0:2)**

W ŁODZI

**Rymer — Widzew 3:0 (0:0)**

W TARNOWIE

**Tarnovia — Garbarnia 2:0 (1:0)**

W WARSZAWIE

**Legia — Warta 2:1 (1:1)**

W POZNANIU

**ZZK — Polonia 2:1 (0:1)**

Trzecia niedziela ligowa przyniosła szereg nieprzewidzianych sensacyj. Była ona czarnym dniem drużyn krakowskich, a pełnym sukcesem drużyn śląskich. Ruch pokonał Cracovię w Krakowie, Wisła przegrała z AKS w Chorzowie, Polonia z Bytomia na własnym boisku po [illegible] wywiózł dwa punkty z Łodzi w meczu z Widzewem. Mistrz Polski, Warta przegrał w Warszawie z Legią, a stołeczna Polonia — mistrz z roku 1946. musiała skapitulować w Poznaniu z ZZK. Garbarnia przegrała w Tarnowie; miejscowi potwierdzili jeszcze raz, że u siebie w domu nie zamierzają oddawać punktów. Ogółem w niedzielnych meczach strzelono 25 bramek, co na 7 spotkań daje przeciętnie 3,5 bramek na spotkanie.

Po tych sensacyjnych wynikach w tabeli nastąpiły gruntowne zmiany. Dotychczasowy leader, Cracovia, powędrował na piąte miejsce. Pozycję leadera objął Ruch, którego atak strzelił w trzech meczach 12 bramek, to jest największą ilość ze wszystkich drużyn. Nie mniejszą sensacją jest wywindowanie się drużyny Rymera na drugie miejsce. Trzecią pozycję w tabeli zajmuje na razie Legia. AKS kroczy na czwartym miejscu różnicą jednej bramki. Na szarym końcu znajdują się stare zespoły ŁKS-u i Polonii warszawskiej, obydwa nie mają jeszcze ani jednego punktu.

[illegible] wek naszej ekstraklasy piłkarskiej przedstawia się w tej chwili następująco:

| | | | |
|---|---|---|---|
| [illegible] | 3 | 6 | 12:3 |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | 3:13 |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | 3:13 |

# Nowi mistrzowie Polski w boksie

**Waga musza: Kasperczak (Poznań), kogucia: Grzywocz (Śląsk), piórkowa: Antkiewicz (Gdańsk), lekka: Rademacher (Śląsk), półśrednia: Chychła (Gdańsk), średnia: Zagórski (Warszawa), półciężka: Szymura (Poznań), ciężka: Jaskóła (Łódź).**

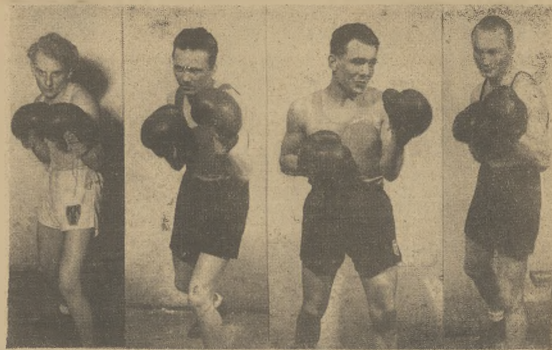

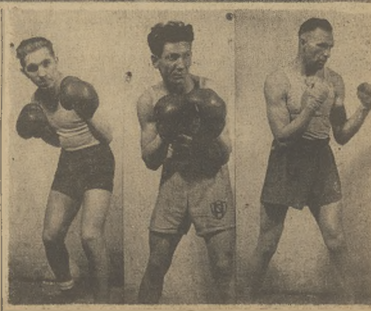

[illegible]

**Szczegółowe sprawozdanie z mistrzostw**

**na stronie 4**

# Jeszcze jedna Liga

## tym razem tenisowa

**Katowice.** Na odbytym ostatnio posiedzeniu komisji sportowej Polskiego Związku Tenisowego postanowiono utworzyć w Polsce Ligę tenisową, która zastąpiła by dotychczasowe rozgrywki drużynowe o mistrzostwo Polski.

Do ligi powołanych zostanie 12 klubów, przy czym po[...]lica zostanie ona na 3 strefy.

Do strefy pierwszej (południowej) należeć będą: Pogoń (Katowice), Piast (Gliwice), Krakus i Cracovia.

Strefa środkowa: Legia (Warszawa), Wima (Łódź), Zjednoczeni (Poznań) i Radomiak.

Do strefy trzeciej (północnej) wejdą kluby z Sopotu, Szczecina, Bydgoszczy i Torunia.

# Anglia—Szkocja 2:0 (1:0)

**Glasgow** (tel.). W Glasgowie na stadionie „Hampden Park" odbył się w ubiegłą sobotę mecz piłkarski, pomiędzy reprezentacjami Anglii i Szkocji. Spotkanie to zgromadziło 134 tysiące widzów i miało przebieg bardzo chaotyczny. Około 20 tysięcy osób nie mogło zobaczyć tego meczu, gdyż liczba widzów ze względu na bezpieczeństwo została ograniczona. Mecz wygrała Anglia w stosunku 2:0 (1:0).

Reprezentacja Anglii wystąpiła w następującym składzie: Swift, Scott, Hardwick, Cockburn, Wright, Frankin, Mathews, Mortensen, Lawton, Pearson, Finney.

Skład Szkocji przedstawiał się następująco: Buck, Govan, Shaw, Cambell, Macuale, Young, Liddel, Steel, Thorton, Combe, Waddel.

Podczas całego meczu lekką przewagę miała Anglia, dla której pierwszą bramkę zdobył środkowy napastnik Lawton. W drugiej połowie meczu dwóch graczy angielskich uległo kontuzji, a mianowicie bramkarz Swift i obrońca Hardwick. Bramkarz został odwieziony do szpitala, gdyż doznał złamania nogi. Drugą bramkę dla Anglii zdobył Mortensen po pięknej akcji, przeprowadzonej z Lawtonem.

Po tym meczu końcowa tabela spotkań piłkarskich o puchar wysp brytyjskich przedstawia się następująco:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Anglia | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Walia | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Irlandia | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Szkocja | [illegible] | [illegible] | [illegible] |

# Skład Pragi

## na mecz z KRAKOWEM

**Praga** (tel.). W tych dniach został ustalony skład reprezentacji Prag. na mecz z Krakowem, który odbędzie się 18 bm. w Pradze. Skład ten przedstawia się następująco: Tesar (Cechie Karlin), Kubas (Bohemians), Sykora (Kladno), Havlicek, Jira (Bohemians), Zuzanek (Victor a Žižkov), Wesely (Cechie Karlin). Vejwoda (Sparta), Rieger (Kladno), Zdarsky, Pesek (Bohemians).

Rezerwowymi będą: Biskup (Kladno), Jelinek (Cechie Karlin), Menclik (Victoria Žižkov), Preis (Cechie Karlin).

[illegible] (tel.). Na terenie Anglii przeprowadzony został konkurs [illegible] [illegible] „Blackpoolu" [illegible] Wielkiej Brytanii Stanley [illegible]. Drugie miejsce zdobył jego kol[illegible] [illegible], przed bramkarzem „Manchester City" Frank Swiftem.

*Drużyna Polonii bytomskiej. Od lewej: Matyas, Wójcicki, Koczapski, Sulikowski, Komorkiewicz, Kulawik, Szmyd, Salik, Pochopin, Niebylski, Wiśniewski i Trampisz.*

# Zatopek wygrywa w Brukseli

## Czechosłowacja zdobyła pierwsze miejsce w biegu 7 narodów

**Bruksela.** (tel.) W Spa odbył się międzynarodowy bieg na przełaj na dystansie 10 km w konkurencji międzynarodowej. Startowało 47 zawodników z siedmiu państw.

Zwyciężył Emil Zatopek (Czechosłowacja) w czasie 36,07,4 min. przed Belgiem Romensy 37.04,1 min. Trzecie miejsce zajął Szwajcar Fitschler.

W klasyfikacji państw zwyciężyła Czechosłowacja, której drużyna składała się z trzech biegaczy, przed Belgią i Szwajcarią. Dalsi Czesi zajęli 15 i 17 miejsce.

# Hansenne

## już w formie!

**Paryż** (tel.). Lekkoatleci francuscy wyszli już na bieżnię. Hansenne w biegu na 1500 m uzyskał, jak na początek sezonu, doskonały czas 3.57,1 m. Vernier miał czas 3.59.0 min. Jest to zapowiedź dobrych wyników w nadchodzącym sezonie.

— Podczas obozu wypoczynkowego na Krymie zwyciężył nieznacznie zdobywca pucharu ZSRR, moskiewski „Lokomotiw" w stosunku 1:0, przy czym bramka ta padła dopiero w ostatnich minutach gry. Drugi mecz „Spartaka" z mińskim „Dynamo" zakończył się również zwycięstwem Spartaka w stosunku 1:0.

Najciekawiej wypadło spotkanie między drużyną leningradzkim „Dynamo" i zespołem stalingradzkim „Torpedo" dawniej „Traktor", w któ[illegible] Stalingradu w stosunku 2:1.

# FIFA zaprzecza plotkom

**Zurych** (tel.) Sekretariat Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej w Zurychu udzielił holenderskiemu korespondentowi agencji prasowej wywiadu, w którym stwierdził, iż wiadomości jakoby Czechosłowacja przestała być członkiem Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej z powodu politycznej reorganizacji w kraju są bezpodstawne. (Wiadomość tę podała prasa polska m. in. niektóre pisma sportowe) Czechosłowacja, stwierdził dalej sekretariat, jest ciągle pełnym członkiem Federacji z wszystkimi przynależnymi prawami i żaden kraj, będący członkiem FIFA nie ma prawa skreślenia Czechosłowacji z listy członków Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej. Holandia w całej pełni to akceptuje, w dowód czego sędzia czechosłowacki Vlacek będzie prowadził międzypaństwowy mecz piłkarski między Belgią i Holandią, który rozegrany zostanie 18 bm w Rotterdamie.

Francuski Związek Piłkarski zaprzeczył wiadomości, iż przewidyv ny międzypaństwowy mecz piłkarski z Czechosłowacją, ustalony na dzień 8 czerwca nie odbędzie się, a Francja miała by w tym dniu rozegrać mecz z reprezentacją Hiszpanii. Wiadomości te są bezpodstawne i fałszywe, zaś data 8 czerwca jest w dalszym ciągu terminem międzypaństwowego meczu z Czechosłowacją.

• *Termin spotkania międzypaństwowego lekkoatletek Polski i Czechosłowacji został ustalony przez oba związki na dnie 22 i 23 czerwca. Do Czechosłowacji wyjedzie 12 zawodniczek pod opieką 2 delegatów PZLA i trenera Grzestka.*

• *Mjr Giedgowd, do niedawna dyr. Woj. Urz. WF w Olsztynie, a obecnie pracujący w Warszawie w organizacji „Służba Polsce", dokooptowany został na członka Zarządu PZLA.*

# Czechosłowacja-Austria 12:4

## i 6:10

**Praga** (tel.). W wypełnionej sali „Lucerny" w Pradze rozegrane zostało w czwartek międzypaństwowe spotkanie pięściarskie Czechosłowacja — Austria. Czesi wystąpili w odmłodzonym składzie, mimo to zwyciężyli w wysokim stosunku 12:4.

W muszej — Varmuza (CSR) zremisował z Gausternem, w koguciej Svejkar (CSR) został znokautowany w drugiej rundzie przez Mazurkiewicza, w piórkowej — Taubenek (CSR) wypunktował Kirschbaumera, w lekkiej — Petrina (CSR) odniósł zwycięstwo punktowe nad Genakiem, w półśredniej — Kostka (CSR) pokonał Schmitzera, w średniej — Krocak (CSR) nie rozstrzygnął walki z Bauerem, w półciężkiej — Rademacher (CSR) wygrał na punkty z Michitzem, w ciężkiej — Netuka (CSR) pokonał Hopstaedtera.

Drugi mecz obu państw w Ostrawie dał wynik 6:10. Czechosłowacja wystawiła drugi garnitur

# YMCA Łódź

## zdobyła mistrzostwo Polski w „koszu"

**(Szczegóły na str. 4)**

# Trzecia niedziela ligowa

## Ruch udzielił Cracovii lekcji poglądowej

*Kraków.* (Tel.) Z wielkim niepokojem oczekiwała publiczność krakowska spotkania między najgroźniejszymi w chwili obecnej zespołami ekstraklasy: prowadzącą w tabeli Cracovią i za nią stojącym Ruchem. Mimo renomowanych tyłów i osławionej pomocy Cracovii, publiczność wątpiła w wynik, znając lotność ataku Ruchu. Nie pomyliła się też w swych przypuszczeniach. Ślązacy udzielili poglądowej lekcji, jak powinien grać atak, niestety nie bezpłatnie, bo wywieźli 2 cenne punkty i obfity łup bramek 4:0. Wynik ten na pewno byłby jeszcze groźniejszy, gdyby nie przysłowiowy już Parpan. Niestety Parpan był tylko jeden. Toteż zbyt częste ataki Ślązaków przechodziły pomoc i obronę, stwarzając groźne sytuacje. Krótkie i dokładne, a przede wszystkim zdecydowane podania, wychodzenia do piłki i szybkość — oto cechy, które wyróżniły zespół Ruchu. Dokładne dośrodkowanie skrzydłowych składały się na całość, której nie mogła się oprzeć linia obronna Cracovii. Najgroźniejszym na boisku był prawoskrzydłowy Przecherka. Sam uzyskał on dwie bramki z groźnych strzałów; poza tym swoimi zagraniami stwarzał ustawicznie sytuacje, które przy jeszcze lepszej dyspozycji strzałowej środkowej trójki zmieniłyby bardziej wynik. Na równi z nim wytwarzał groźne sytuacje Cieślik. Dochodzące do tej pory wieści o słabej grze tyłów okazały się tym samym zupełnie nieuzasadnione. Obrona i pomoc stanowiły równie dobrą linię, zwłaszcza obrona, unieruchamiając zupełnie jedyne groźne skrzydło Cracovii — Bobulę. W bramce Brom wykazał formę, broniąc kilka groźnych strzałów i ratując pewną bramkę przez obronę z karnego.

Najlepszym punktem ataku Cracovii był Bobula. Dobry był też Poświat. Najlepszym w drużynie był, jak zawsze, Parpan, jednakże i on nie mógł uchronić Cracovii od klęski. Z obrońców Gędłek grający z kontuzją był za wolny. Skompromitował się niewykorzystaniem karnego. Glimas nie mógł pochwalić się zbyt dobrym wykonem. Bramkarz Rybicki nie ponosi winy za puszczenie 3 bramek. Po przerwie zastąpił go Hymczak, dobry bramkarz, jednakże zbyt blisko odbierający piłki. Po zmianie Cracovia dokonała przegrupowania swych zawodników, przy czym Dycjan ze środka ataku przeszedł do pomocy, a miejsce jego zajął Jabłoński II.

Najsłabszym punktem miejscowych był Szeliga, który utrzymuje się na tej pozycji chyba tylko dzięki tradycji.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

RUCH: Brom, Gebur, Olsza, Bomba, Bartyla, Suszczyk, Przecherka, Cieślik, Alszer, Cebula, Kubicki.

CRACOVIA: Rybicki, Hymczak po przerwie, Gędłek, Glimas, Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II, Bobula, Poświat, Dycjan, Różankowski II, Szeliga.

Przebieg gry: Rozpoczyna Cracovia. Ataki jednak szybko przejął Ruch. W 2 min. Parpan bije wolnego, jednakże piłka trafia w mur zawodników Ruchu. W 10 min. Szeliga wystawiony przez Różankowskiego nie trafia do bramki, skąd później lotny atak Ruchu już gości pod bramką Cracovii i po pięknym zagraniu Alszera, Kubicki przerzuca piłkę na prawe skrzydło, skąd Przecherka nieuchronnie strzela. 1:0.

Ataki Cracovii są ślamazarne. Groźne sytuacje stwarza jedynie Bobula. Przewaga Ruchu jest w tym czasie całkowita. W 36 min. Alszer zdobywa główką drugi punkt po podaniu Kubickiego, a w 2 min. później podwyższa wynik do 3:0.

Cracovia przechodzi teraz do generalnego ataku, jednak Ruch broni się zacięcie i gra trochę na czas. W tym czasie Bobula swymi dośrodkowaniami daje okazję do strzału Poświatowi, który z trudem broni Brom nakrywką, wybijając następnie strzał Rożankowskiego na korner.

Po przerwie Cracovia wybitnie traci na samopoczuciu i nawet w 7 min., kiedy obrońca Ruchu zawinił ręką w polu karnym, Gędłek strzela w środek bramki, co też Brom wybija na korner. Obustronne ataki kończą się na obronie, jednakże ataki Ruchu są żywiołowe. W 17 min. groźnej sytuacji pod bramką Ruchu nie ma kto wykorzystać, za chwilę przebój Cieślika likwiduje Hymczak.

Gra zaostrza się. Gracze hardo idą do piłki, co w kilka minut później odczuwa Brom, którego znoszą z boiska na niedługi okres. Groźna akcja pod bramką Cracovii, zapoczątkowana centrą Kubickiego, kończy się w 23 minucie świetnym strzałem Cieślika po pięknej „bombie" Cebuli, która trafila w poprzeczkę. 4:0, Hymczak jest zupełnie bezradny.

Cracovia ma jeszcze dobre wypady, jednakże Różankowski trafia w poprzeczkę, a Bobula przenosi ponad bramką. W 44 minucie poprzeczka ratuje od podwyższenia wyniku po ładnie bitym wolnym. Stan kornerów 7:4 dla Cracovii. Widzów ponad 20 000 tys.

Mimo przykrego wyniku dla Cracovii, publiczność opuszczała boisko zadowolona z oglądania pięknego meczu. (zim)

## 2 punkty Rymera w Łodzi

**Rymer: Chromik, Dyczka, Parys, Ruda, Janik, Matloch, Dybala, Kurzeja, Muras, Pierchała, Dziuba.**

**Widzew: Uptaś, Reszka, Kopaniecki, Słaby, Konarski, Nowiczewski, Marciniak, Gbyl, Dzichowski, Fornalczyk, Grzechowiak.**

**Łódź (tel.). W obecności około 6.000 widzów odbył się w Łodzi mecz Rymera z Widzewem. Drużyna gości wystąpiła bez Wilczka. Z porażką łodzian liczono się już przed rozpoczęciem meczu. Nawet w drużynie Widzewa panował nastrój minorowy.**

**Obie drużyny robiły wszystko i dawały z siebie całą energię, aby ze spotkania wyjść zwycięsko. W pierwszych minutach gry inicjatywę przejęli łodzianie. Mieli też kilka pięknych zagrań i korzystnych sytuacji, jednakże nic z tego nie wyszło. Po 20 minutach drużyny stanowiły już równorzędne zespoły i gra toczyła się na przemian raz po jednej, raz po drugiej stronie. Do przerwy utrzymał się wynik remisowy 0:0. Po przerwie goście ruszyli do generalnego ataku. Gra stawała się z każdą chwilą ostrzejszą, na skutek czego Dybala został kontuzjowany.**

**Bramki zdobyli kolejno: Dziuba, Dybala i Muras. Zwycięstwo Rymera zupełnie zasłużone. Był on zespołem lepszym pod względem technicznym.**

**Sędziował p. Waluga z Krakowa.** (szum)

## AKS pokazał pazury

CHORZÓW. AKS sprawił swoim wielbicielom miłą niespodziankę i to niespodziankę dużego kalibru. Zdawało by się, że wygrać z Wisłą to rzecz niesłychanie trudna nawet dla drużyn z czołowej stawki ligowej. Tymczasem AKS udowodnił, że można to zrobić przy odpowiednim nakładzie wysiłku i mądrej taktyce. Zwycięstwo 2:1 absolutnie nie odzwierciedla przebiegu tego emocjonującego spotkania. Odpowiednikiem gry byłby wynik 4:1. Jeżeli tak nie było — niech Wisła dziękuje Jurowiczowi, który z prawdziwym poświęceniem bronił krakowskiej bramki, przy czym w wielu momentach przysłużyło mu się szczęście.

Chorzowianie wygrali dzięki temu, że utrzymali do końca narzucone od początku mordercze tempo i wbrew usiłowaniom Wisły nie pozwolili sobie wydrzeć inicjatywy. Na widowni panowała podniecona atmosfera, do czego w dużej mierze przyczynił się sędzia p. Nowakowski z Warszawy, który wydał szereg orzeczeń nie odpowiadających sytuacji na boisku i przeoczył mnóstwo fauli.

Wisła sprawiła zawód. Wszystko wskazuje na to, że zespół ten przeżywa obecnie spadek formy. Drużyna Gracza, Kohuta, Cisowskiego i Flanka odmieniła się na niekorzyść i kto wie czy nie przysporzy jeszcze wielu zmartwień licznym zwolennikom. Przecież wśród z górą dziesięciu tysięcy widzów na wczorajszym meczu można było znaleźć zaledwie drobny ułamek duszą i ciałem zaprzedanych AKS-owi kibiców, którzy niewzruszenie wierzyli w sukces swoich pupilów. Duża reszta na ogół liczyła się z pewnym sukcesem „wiślaków". Tym razem pomyliła się większość.

W drużynie krakowskiej najbardziej raziło to, że napastnicy nie zdobywali się na strzał (Gracz zaledwie raz strzelił w stronę bramki!). Bramka dla Wisły została zdobyta nie ze strzału, lecz poprostu Kohut zakończył jedyny zresztą raid indywidualny, wprowadzając piłkę do bramki obok leżącego Mrugały. Obie bramki zdobyte przez AKS były wynikiem ładnie powiązanych akcji. Strzelili je Barański i Muskała.

Oceniając grę drużyny chorzowskiej, najwyższą notę damy Gajdzikowi, który jest w prawdziwie reprezentacyjnej formie i zupełnie unieszkodliwił Gracza, likwidując wszelkie jego akcje. Bardzo dobrze grał ruchliwy Wieczorek i doskonale wywiązał się z zadania stopera Andrzejewski na środku pomocy. Z obrońców lepszy był Janduda. W ataku najsłabiej wypadł Spodzieja, aczkolwiek, jak to często bywa, jego zasługą była zwycięska bramka. Muskała tylko wykańczał akcję swego partnera. Okazało się, że Muskała jest napastnikiem rokującym duże nadzieje. Cechuje go szybkość, pracowitość i zrozumienie dla gry zespołowej. Pytel przy stanie meczu 2:1 cofnął się do tyłu i bardzo skutecznie wspomagał pomoc.

Wisła jako całość wypadła blado. Jaśniejsze punkty stanowili Flanek i Cisowski. Najlepszym jednak graczem całej drużyny był Jurowicz. Po niedzielnym meczu rozjaśniły się miny zwolenników AKS-u, a zrzedły kibiców Wisły.

Zresztą — kto wie, czy następny przeciwnik krakowian nie zapłaci z nawiązką za rozgoryczenie jej kibiców z minionej niedzieli.

*Obserwator*

## Warta uległa Legii

Warta: Krystkowiak, Weiss, Dusik, Danielak, Groński, Kaźmierczak, Gierak, Kaczmarek, Gendera Czapczyk, Smólski.

Legia: Skromny, Waksman, Serafin, Waśko, Szczurek, Milczanowski, Mordarski, Szymański, Oprych, Górski, Cyganik.

*Warszawa.* (Tel.) Warta rozczarowała Warszawę. Zieloni, typowani na pewnego niemal zwycięzcę, tylko wielkiemu szczęściu mogą zawdzięczać, że wyjechali z Warszawy z tak małym bagażem bramek. Jako zespół ustępowali Legii we wszystkich liniach, najgorzej jednak wypadł atak, który nie przeprowadził ani jednej skutecznej akcji, Krystkowiak w bramce niezbyt pewny. Zadowolić mogła jedynie obrona wzmocniona Grońskim, w Legii natomiast szczególnie dobrze po przerwie zagrał napad.

Cała piątka doskonale się rozumiała i każda akcja nosiła zarodek bramki. Wielką formą błysnęli: Górski i Oprych, z pomocy Waśko, walczący za siebie i Szczurka, który cofnięty do tyłu wspierał bardzo słabo usposobioną obronę. Skromny w bramce niepewny.

Po przerwie Legia zagrała gorzej, a nawet przez pewien okres czasu Warta przejęła inicjatywę.

Mecz rozpoczęła Legia z wiatrem. Raz po raz szybkie akcje wojskowych stwarzają niebezpieczne momenty pod bramką poznaniaków. Większość jednak strzałów mija bramkę lub staje się łupem Krystkowiaka. Warta natomiast przeprowadza jedynie sporadyczne ataki i podczas jednego z nich ma okazję do zdobycia punktu, ale Czapczyk przenosi nad pustą bramką. W 22 minucie gry Górski zdobywa prowadzenie dla swych barw, strzelając przytomnie pod rzucającym mu się pod nogi Krystkowiakiem. Drugą bramkę zdobywa dla Legii Szymański, nieuchronnym strzałem z [illegible] pod poprzeczkę.

W drugiej połowie gra traci na tempie. W 9 minucie sędzia zbyt pochopnie dyktuje rzut wolny z linii pola karnego przeciw Legii i Kaźmierczak zdobywa honorowy punkt dla Warty. Ostatnie minuty gry upływają pod znakiem przygniatającej przewagi gospodarzy, którzy znów nie potrafią uwidocznić jej cyfrowo. Stosunek rogów 7:5 dla Legii. Widzów ponad 10.000. Sędziował p. Michalik z Krakowa zbyt drobiazgowo.

*W. Korycki.*

## Dramatyczna walka w Bytomiu

*Polonia: Koczapski, Komórkiewicz, Grocholski, Lelonek, Szmyd, Niebylski, Kazimierowicz, Matyas, Kulawik, Ceglarek i Wiśniewski.*

*ŁKS: Szczurzyński, Włodarczyk, Łuć II, Łuć I, Karolek, Kopera, Hogendorf, Baran, Janeczek, Łącz i Sidor.*

*Spotkanie ŁKS z miejscową Polonią przyniosło zasłużone zwycięstwo gospodarzom, którzy zagrali precyzyjniej i ofiarniej od ŁKS-u. Spotkanie to mimo dramatycznego przebiegu zaliczyć należy do najpiękniejszych zawodów, jakie oglądaliśmy w ostatnim czasie. Godna podziwu była postawa poszczególnych graczy Polonii, którzy przy stanie 0:2 nie załamali się, a kiedy jeszcze Szmyd przy stanie 2:2 strzelił samobójczą bramkę zauważyć można było silną wolę zwycięstwa. Gospodarze zmienili swój skład na czterech pozycjach, co okazało się pociągnięciem szczęśliwym i dało drużynie duże korzyści. Polonia przewyższała gości pod względem technicznym i szybkości.*

*Pomimo zwycięstwa należy zwrócić uwagę na największą bolączkę gospodarzy tj. formację defensywną. System gry WM stosowany przez tyły jest niewątpliwie dobry, lecz źle wykonany. W meczu zabłysnął doskonałą formą Wiśniewski, który „objeżdżał" reprezentacyjnego obrońcę jak chciał; dzielnie sekundował mu Kulawik. Na specjalne wyróżnienie zasługuje niezawodny stopper Szmyd.*

*Łodzianie mimo przegranej zaprezentowali się poprawnie; jest to zespół bardzo bojowy, grający jednak zbyt ostro. Porażkę swą zawdzięczają lekkomyślnie grającym tyłom. Słabą formę wykazał Włodarczyk, który w żaden sposób nie mógł sobie poradzić z szybkim Wiśniewskim. Na wyróżnienie zasługuje Janeczek i Łącz w ataku.*

*O Polonii trzeba pisać jako o dwóch odrębnych drużynach. Przed przerwą bowiem miała ona przewagę, jednakże atak jej strzelał niecelnie, a jeżeli piłka szła już na bramkę, to stał tam doskonale usposobiony bramkarz Szczurzyński. Łodzianie w tym okresie ograniczając się do defensywy, posługiwali się lotnymi wypadami, z których właśnie padły dwie bramki ze strzału Janeczki i Łącza.*

*Po przerwie obraz gry się zmienił. Polonia przystąpiła do generalnej ofensywy, zagrażając raz po raz bramce gości. Momentem przełomowym był rzut karny w 55 minucie gry, kiedy to Szmyd zamienił go w bramkę. Zachęcona tym sukcesem i dopingowana przez publiczność Polonia zdobywa wyrównującą bramkę ze strzału Kaźmierowicza. Z tą chwilą goście mają okres przewagi. W jednym z lotnych wypadów Baran oddaje centrę na bramkę, wybiegający bramkarz Koczapski zderzył się z własnym graczem Szmydem i piłka wpada do bramki. Polonia nie załamuje się, lecz przeciwnie, w drużynie jakby obudził się nowy duch. Atak bardzo inteligentnie prowadzony przez Kulawika atakuje bramkę gości. W 68 min. gry Matyas z rzutu bezpośredniego mimo muru zdobywa piękną bramkę. Wreszcie Wiśniewski w 72 min. idealnie wypuszczony przez Kulawika zdobywa wśród ogromnej radości zwycięską bramkę. Zawody prowadził mjr. Sznajder. Publiczności około 4000.*

## Tarnovia u siebie zawsze groźna

*Tarnów.* (tel.) Garbarnia była niewątpliwie drużyną lepszą technicznie i miała więcej z gry, jednak pod bramką przeciwnika nie mogła się zdobyć na skuteczny strzał, gdyż na przeszkodzie ku temu stała doskonała obrona gospodarzy, Pirych I i Barwinski. W napadzie Tarnovii nie wszystko szło składnie i po większej części atakowano tu wypadami, gdzie niebezpiecznym okazał się Roik III. Grę rozpoczęła Garbarnia, lecz jej atak urwał się na przedpolu gospodarzy. Kilkakrotnie drużyny rozpoczynają ataki na bramki, ale napastnicy strzelają niecelnie. W 22 minucie Roik III otrzymuje piłkę od swego brata z pomocy, przechodzi na pole karne i strzela nieuchronnie. Goście dążą za wszelką cenę do wyrównania, ale im się to nie udaje. Kilka ataków kończy się na niewykorzystanych kornerach po obu stronach.

Po przerwie goście silnie przeważają, wyrównanie wisi na włosku, jednak świetna gra formacji defensywnych Tarnovii nie dopuszcza ich do strzału. Krakowianie nacierają coraz silniej. Tarnovia nadal inicjuje wypady, z których jeden z długiego strzału Kapustki w 16 minucie przynosi zapewnienie zwycięstwa. Miejscowi otrząsają się z przewagi Garbarni. Końcowe minuty należą do Krakowian, lecz wynik nie ulega już zmianie i Tarnovia zainkasowała na swoim gruncie dwa cenne punkty. Słaby sędzia Aleksandrowicz z Warszawy poza urojonymi spalonymi, jakich dopatrywał się u napastników Tarnovii popełnił jeszcze wiele innych błędów. Publiczności około 4.000.

## Z. Z. K. pokonał mistrza z roku 1946

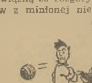

**Poznań** (tel.). Rozegrany w Poznaniu mecz o mistrzostwo Ligi ZZK Poznań — Polonia Warszawa wygrali gospodarze 2:1 (0:1). Mecz stał na słabym poziomie. Obie drużyny grały ostro. Warszawianie przewyższali gospodarzy szybkością. Polonia miała w pierwszej części znaczną przewagę, nie wykorzystała jednak szeregu dogodnych pozycji. ZZK przed przerwą nie wykorzystał rzutu karnego.

Po zmianie stron do głosu doszli gospodarze, mając lekką przewagę, jednak dobra gra rezerwowej pary obrońców gości nie pozwoliła im na uzyskanie wyższego wyniku. Bramki zdobyli: w 8 minucie Jaźnicki dla Polonii, dla ZZK w 47 Polka i w 86 min. Anioła. W drużynie gospodarzy na wyróżnienie zasługuje w napadzie Wojciechowski oraz pomocnik Tarka. U gości bardzo dobrze grali Jaźnicki w ataku oraz obrońcy Pruski i Wołosz, którzy z powodzeniem zastąpili reprezentacyjną parę Szczepański — Gierwatowski.

## Przecherka do reprezentacji

**Katowice. W wyniku dobrej gry, jaką zademonstrował prawoskrzydłowy Ruchu — Przecherka na meczu z Cracovią w Krakowie, kapitan PZPN, Alfus, powołał tego zawodnika na obóz treningowy do Warszawy przed meczem z Czechosłowacją. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, Przecherka zadebiutuje w reprezentacji Polski przeciwko Czechosłowacji w najbliższą niedzielę.**

**Przewidywana jest również zmiana na pozycji prawego obrońcy reprezentacji w miejsce Włodarczyka, wykazującego słabą formę. Miejsce to zajmie prawdopodobnie Janduda z AKS.**

**Skład reprezentacji Polski ustalony zostanie w środę.**

**— W międzynarodowych zawodach tenisowych rozegranych w Nowym Jorku na krytych torach w spotkaniu finałowym gry podwójnej para francuska Marcel Bernard — Jean Borotra pokonała parę amerykańską Franck Shier — Talbert w stosunku 3:6, [illegible].**

**— Biegacz czeski Emil Zatopek odbędzie tournee po Szwecji w dniach od 22 do 31 sierpnia. Wystąpi on w Sztokholmie, Goeteborgu i w Malmö.**

**— Niemka Westhelle osiągnęła na 100 m na wznak 1,18,7 min.**

**— 15-letnia Holenderka Tonny Hom pokonała rodaczkę de Groot na 200 m stylem klasycznym, osiągając czas [illegible].**

**— Dunka Ragnhild Hveger zamieszkała od r. 1944 w Sztokholmie, trenować będzie pływaczki szwedzkie do Igrzysk Olimpijskich.**

**— W Karlskrona (Szwecja) Bjorn Borg osiągnął na 100 m na wznak 1,10,2 min., a Ostrand na 200 m 2,16,1 min.**

— Znany sędzia piłkarski z Łodzi, Romanowski, miał w niedzielę sędziować mecz Cracovia — Ruch. Zastąpił go jednak sędzia Winiarski, gdyż Romanowski został skazany na 10 miesięcy obozu pracy za przekroczenia na stanowisku dyrektora fabryki.

*Znany dyskobol włoski Consolini pragnie pobić rekord świata w rzucie dyskiem. Jego najlepszy wynik wynosi 54,23 m, co jest drugim wynikiem na świecie.*

**— Przed międzypaństwowym spotkaniem z Holandią belgijska reprezentacja piłkarska rozegrała mecz z drużyną wiedeńską „Vienna" wygrywając w stosunku 4:1.**

**— W Londynie rozegrany został mecz piłkarski między Wielką Brytanią i Francją z cyklu rozgrywek o mistrzostwo armii sprzymierzonych na zachodzie. Spotkanie to wygrała Wielka Brytania w stosunku 1:0 zdobywając tym samym miejsce przed Belgią i Francją.**

**— Generalny sekretarz Międzynarodowej Federacji Zapaśniczej Coulon oświadczył po swej podróży po Stanach Zjednoczonych, że Amerykanie mogą zdobyć 3 lub 4 medale olimpijskie w turnieju zapaśniczym. Najgroźniejszym ich przeciwnikiem będzie Turcja.**

## LIGA ANGIELSKA

**Londyn (obsł. wł.). Pomimo międzynarodowego meczu piłkarskiego w Glasgowie, na terenie Anglii rozegrane zostały wszystkie spotkania piłkarskie pierwszej Ligi. Na czoło tych spotkań wysuwają się porażki Prestonu, Burnley, Manchester United i [illegible].**

**Wyniki sobotnie były następujące: Aston Villa — Stoke City 1:0, Blackburn — Liverpool 1:2, Blackpool — Middolsbourgh 1:0, Chelsea — Sheffield 1:0, Derby — Charlton 0:3, Everton — Manchester United 2:0, Grimsby — Portsmouth 2:0, Huddersfield — Arsenal 1:1, Manchester City — Bolton 0:2, Sunderland — Burnley [illegible], Wolves — Preston 4:2.**

**Wyniki czwartkowe: Blackpool — Bolton 4:1, Aston Villa — Derby 2:0, Manchester United — Manchester City 1:1, Preston — Sheffield 2:1.**

**W lidze szkockiej rozegrano tylko dwa spotkania, a mianowicie: Celtic — Third Lanark 1:3, Falkirk — Hearts 3:0.**

# Nowe rekordy ciężkoatletów

**Paryż** (tel.). Obradująca w Paryżu Międzynarodowa Komisja Ciężkoatletyczna zatwierdziła trzy n[illegible] rekordy świata. Pierwszym jest [illegible] ustalony 27. 3. 48 przez Amer[illegible] Pietro w wadze papierowej w wyci[illegible], który wynosi 106,5 kg. Drugim rekordem jest wynik Egipcjana Johnniego w rwaniu oburącz w wadze papierowej, który wynosi 90,5 kg. Poprzedni rekord należał do tego samego zawodnika i wynosił 90 kg. Trzecim oficjalnym rekordem jest wynik, osiągnięty przez tego samego zawodnika w wypychaniu oburącz i wynosi 121 kg. Poprzedni wynosił 110 kg.

Foto Associated Press

*Jeden z najlepszych ciężkoatletów Europy Szwed Arvid Anderson (waga piórkowa), który w trójboju ustalił nowy rekord świata uzyskując 320 kg*

## Atleci obradują

Walne Zebranie Polskiego Zw. Atletycznego, które odbyło się ub. niedzieli w Warszawie, wybrało nowy Zarząd PZA, w składzie następującym: prezes — Wacław Ziółkowski (W-wa), wiceprezesi — pos. Stachoń (Śląsk) i Małek (Warszawa), sekretarz — Świętochowski (W-wa), kpt. sp zapaśnictwa — Szczebiewski (W-wa), kpt. sp. dźwigania ciężarów — Gburski (Śląsk), skarbnik — Koszewski (W-wa), gospodarz — Szerszeń (W-wa).

Obrady w spokojnym i rzeczowym tonie odbywały się w obecności del. GUKF — mjr. Frankiewicza oraz przedstawicieli KCZZ. Sam. Chłop., Tow Przyj. Żoln. i ZRSS.

W toku obrad poruszono sprawy dalszego rozwoju sportu atletycznego, do czego przyczynia się przede wszystkim GUKF i władze Akad. WF. 30 instruktorów już wyszkolono w Akademii, szkolenie następnych trwa. GUKF zamówił konieczny sprzęt do treningów i zawodów.

W roku bieżącym przewidzianych jest 10 wyjazdów za granicę i 5 wizyt atletów zagranicznych w Polsce.

Na turniej atletyczny w ramach Igrzysk Bałkańskich w Sarajewie (30. 5. — 4. 6.) projektuje się wysłanie 12 zawodników, 2 sędziów, oraz przedstawicieli GUKF, PZA i najaktywniejszego okręgu. W październiku w Budapeszcie startować mają również zawodnicy w podnoszeniu ciężarów.

Mistrzostwa Polski odbędą się w Poznaniu 2 i 3 maja, przy udziale maximum po jednej drużynie zapaśniczej w dźwiganiu ciężarów z każdego okr. Bezpośrednio po mistrzostwach 20 zapaśn zgromadzonych będzie na obozie, po którym wybiera się 8 reprezentantów i 4 rezerwowych na turniej do Sarajewa. (ez)

# Kajakowcy oczekują decyzji

Nie wiele miesięcy dzieli nas od Olimpiady. O to, czy wszystkie dziedziny polskiego sportu miały by prawo wzięcia udziału w tych Igrzyskach, można by sprzeczać się, zdania bowiem są różne. Nikt też nie ryzykowałby twierdzenia, że nasi kajakowcy wywieźliby z Henley wszystkie medale, gdyby tam tylko mogli pojechać. Wszyscy, którzy uważniej śledzili i śledzą polskich kajakowców, musieliby jednak powiedzieć, że wysiłki te i wyniki ich upoważniają naszych kajakowców do wydania bitwy najlepszym i to nie tylko w Europie.. Sport kajakowy nie jest jednak tak kasowy, jak sporty inne i dlatego nie było dla niego miejsca w kalendarzu imprez międzynarodowych, ustalonym przez naczelne władze sportu polskiego. Wydawało się więc, że przynajmniej na Olimpiadzie świat będzie mógł wreszcie dowiedzieć się, ile nasze kajakarstwo jest warte i właśnie ta zarządy oraz zawodników z jednej strony pocieszająca, z drugiej zaś dopingująca myśl wznosiła baseny zimowe, regulowała tryb życia, zaostrzała treningi i cyzelowała formę. Bo tu, w kraju kajakowcy znają się na wylot i wiedzą, kto z kim powinien, czy może wygrać. Małym i mało ambitnym sportowcem byłby jednak ten kajakowiec, któremu wystarczyłyby sukcesy tylko krajowe. Nie dziw więc, że nasze asy marzą o Olimpiadzie i, że już od kilku miesięcy przygotowują się do niej, by rzeczywiście zasłużyć na wyjazd, który dla niejednych byłby może już ostatnim a zarazem ukoronowałby ich długoletnią karierę, pełną chwały dla nich, jak i dla barw polskich. Nic jednak nie męczy tak bardzo, jak niepewność. I dlatego tylu naszych asów oczekiwało z tym utęsknieniem powrotu swych delegatów ze Zjazdu Poznańskiego, by dowiedzieć się, czy wyjazd nastąpi. Tymczasem delegaci ci nie wiele im przywieźli. Kapitan sportowy bowiem do dziś nie wie jeszcze, czy kajakowcy będą wysłani, bo decyzje władz nadrzędnych nie zapadły dotychczas.

Tak, byłaby szkoda, gdyby zapał, ofiarna praca i niezaprzeczalne szanse miał przekreślić brak wysiłku, a może i dobrej woli u innych.

Ponowne odwleczenie sprawy udziału w Olimpiadzie nie wytrąciło jednak obradującym w Poznaniu delegatom okręgów P. Z. Kajakowego wiosła z rąk i nie osadziło na mieliźnie bezczynności oraz zrezygnowania. Zdania, które tam padały, dowodziły, że na szczęście tak nie jest. Trzeba było słyszeć entuzjazmem przepojone słowa przedstawiciela Włókniarzy z Łodzi albo przemówienie prezesa Okręgu Poznańskiego p. Tkaczyka, wskazujące na konieczność przygotowania Państwu Polskiemu większych kadr marynarzy, potrzebnych powiększonemu wybrzeżu morskiemu i rozrastającej się żegludze, by przekonać się, jakimi ambicjami i celami nacechowana jest praca ludzi, kierujących polskim sportem kajakowym.

Aplauz ogólny wywołało więc oświadczenie wiceprezesa Plebańczyka, że rok 1948 będzie rokiem wzmożonej propagandy kajakarstwa w Polsce. Ufamy też, że nowy Zarząd wypełni to zadanie, chociaż nie możemy zrozumieć, dlaczego w obliczu tej poważnej pracy nie powołano dotychczas do życia specjalnego referatu prasowego, skoro referaty takie istnieją w Okręgach?

Do nowego Zarządu weszli: jako prezes poseł pułkownik Ćwik, jako członkowie zaś: z Krakowa — Figulowa, Dyga, Grabski, Legutko, Plebańczyk, z Warszawy — Ombach, Podhorska-Okołów, kpt. sportowy Jeliński, Kwaśniewski, Wojtulewicz, z Poznania — Ciesielski, Murzynowski, Roszyk. Do Komisji Dyscyplinarnej weszli: Domosławski z Warszawy, Kuczkowski z Bydgoszczy, Meller z Poznania. Komisję Rewizyjną tworzą: Strampski (Bydgoszcz), Wejszewski (Pomorze), Kaczmarek (Poznań). Siedzibę Zarządu postanowiono pozostawić w Krakowie, ul. Parkowa 9-2. Pod adresem nowego Zarządu wysunięto m. in. dezyderaty: przekonanie miarodajnych czynników o konieczności wysłania polskich załóg kajakowych na tegoroczną Olimpiadę; należyte przygotowanie olimpijczyków; urządzenie spotkania z Czechosłowacją; postaranie się o włączenie biegów kajakowych w ramy projektowanych Igrzysk Bałkańskich, w których Polska ma wziąć udział.

Życzymy nowemu Zarządowi dużo słońca i dobrych wiatrów w jego „rejsie".

**Eryk Wilk**

Foto Agence Keystone Paris

*Moment z meczu piłkarskiego Francja — Włochy odbytego przed tygodniem w Paryżu, a zakończonego zwycięstwem piłkarzy włoskich 3:1. Bramkarz włoski w czasie obrony niebezpiecznego strzału*

# Podczas walki i po walce

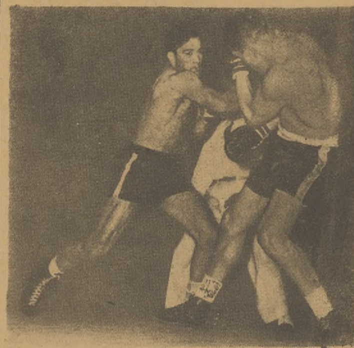

*Do największych atrakcji bokserskich Francji należała walka pomiędzy jednym z najlepszych bokserów świata wagi średniej Cerdanem a Krawczykiem, Polakiem z pochodzenia*

*Zdjęcie u góry przedstawia moment z 3 rundy tej walki. Cerdan szykuje się do ciosu, który jednak nie nastąpił. Krawczyk przygotowany do sparowania tego ciosu. Zjęcie niżej przedstawia obu zawodników po walce. Cerdan (z prawej) nie czyni wrażenia zwycięzcy. Krawczyk (z lewej) prezentuje się lepiej po walce.*

# Jesse Owens o szansach USA na Olimpiadzie

[illegible] menalny biegacz, jeden z najlepszych lekkoatletów wszystkich czasów, człowiek który w ciągu [illegible] popołudnia 1935 roku pobił [illegible] rekordy światowe, a w następnym zdobył trzy złote medale na Olimpiadzie w Berlinie, będzie obecny i na nadchodzącej w Londynie, lecz tym razem jako widz. Owens w związku z tegoroczną Olimpiadą udzielił wywiadu dziennikarzom szwajcarskim na temat szans lekkoatletów USA: „Wierzę że i tym razem Ameryka zagarnie największą ilość medali w lekkoatletyce, ale przypuszczalnie nie padną żadne nowe rekordy świata". Zdaniem Owensa Ameryka jest obecnie „niepewna' gdyż stara gwardia czołowych zawodników nie jest już pierwszej młodości, a narybek mimo dobrych wyników posiada za mało doświadczenia. Za najlepszego sprintera uważa Owens obecnie Mel Pattona, lecz i Charles Parker może sprawić niespodziankę. Jesse Owens zaangażowany jest obecnie jako trener i manager zawodowej drużyny koszykówki, rekrutującej się wyłącznie z Murzynów.

Foto Associated Press

*[illegible] wkrótce rozpocznie się sezon sportu motocyklowego, w którym atrakcyjnymi imprezami będą wyścigi na torach żużlowych. Jednym z najpiękniejszych torów żużlowych w Polsce będzie bezwątpienia tor [illegible] pięknie położonym stadionie w Katowicach Muchowcu. Zdjęcie [illegible]sze przedstawia moment wyścigów motocyklowych [illegible] jednym z zagranicznych torów żużlowych*

## Ze świata

— Z ramienia Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej odbywa się w Paryżu zjazd Międzynarodowego Kolegium Sędziowskiego, celem ujednolicenia pewnych reguł w piłkarstwie. Przewodniczący Brytyjskiej Federacji Piłkarskiej Stanley Rous zaproponował rozpatrzenie sprawy zastąpienia w meczu międzypaństwowym gracza, który uległ kontuzji w pierwszej połowie spotka[illegible] zastąpienia bramkarza nie zdolnego do dalszej gry z powodu kontuzji w czasie trwania całego meczu. Wniosek ten został przyjęty. W zjeździe tym biorą udział Henri Delaunay (Francja), Ivo Schrickert ([illegible]aria), Stanley Rous (Wielka Brytania), Alfred Verdyck ([illegible]

— Mistrz bokserski Francji w wadze lekkiej Famechon stoczył w Lille walkę z włoskim bokserem Fusaro, zwyciężając w 10 rundach na punkty.

— Ciężkoatleta amerykański John Davis ustalił nowy rekord świata w podnoszeniu ciężarów oburącz w wadze ciężkiej wynikiem 150 kg. Poprzedni rekord należał do Niemca Mangera i wynosił 145 kg.

— Gunnar Haegg oświadczył dziennikarzom, że wielka nadzieja lekkoatletyki szwedzkiej Arne Anderson może osiągnąć w biegu na 1500 m. 3.49 min.

— Lloyd la Beach, murzyn z Panamy osiągnął ostatnio w biegu na 100 yardów czas 9,4 sek., co jest równe rekordowi świata, ustalonemu w roku 1930 przez Wykoffa, w r. 1935 przez [illegible] 1940 przez Jeffrey [illegible] Joubert w roku 1937.

Reprezent[illegible] piłkarska Austrii rozegrała tre[illegible] mecz z reprezentacją Moraw, zwyciężając w wysokim stosun[illegible]

— W ramach zawodów lekkoatletycznych ([illegible]iejsca) Norwegia po[illegible] w stosunku 27:17. Sk[illegible]arpestad (Norwegia) 1,6[illegible]: Aasbo (Norwegia)

# Biegi Narodowe

*Biegi Narodowe — ileż wiąże się z tymi dwoma słowami starych i nowszych wspomnień — śp. Janusz Kusociński, Józef Noji czy Dzwonkowski oraz cały szereg innych nazwisk. Ile cichych nadziei młodych sportowców na zdobycie laurów zwycięstwa w tych tak bardzo zaszczytnych biegach.*

*Ale cóż to są za biegi? — Biegi Narodowe są to biegi przełajowe, urządzane w dniach wielkich dla Państwa, są one manifestacją masowości sportu w Państwie, są otwarciem sezonu lekkoatletycznego. W biegach tych wschodzą gwiazdy długich dystansów.*

*Tegoroczne biegi muszą być potężną manifestacją masowości sportu w Polsce. Dlatego przede wszystkim młodzież polska tak zorganizowana w S. P., organizacjach młodzieżowych, jak: OMTUR, ZWM, „WICI" czy ZMD, jak i niezorganizowana powinna wziąć masowy udział w Biegach Narodowych w dniu „Święta Pracy".*

*We wszystkich województwach wre gorączkowa praca nad przygotowaniami do największej masowej imprezy sportowej w Polsce, do Narodowego Biegu na przełaj w dniu 2 maja. Z meldunków, nadchodzących z terenu wynika, że w samym województwie łódzkim zadeklarowało gotowość biegania 42 tysiące osób. Jeśli wszyscy staną na starcie, to samo województwo łódzkie przewyższyłoby rekordową cyfrę startujących w Narodowym Biegu 1938 r., a wyrażającą się wówczas liczbą 30.097 biegaczy.*

*Inne okręgi z pewnością nie pozostaną w tyle za Łodzią i walka o pierwszeństwo między województwami o przechodnią nagrodę za najliczniejszy udział w biegu będzie bardzo zacięta. Dziś w każdym razie można już powiedzieć, że projektowana cyfra 100.000 zawodników(czek) na całą Polskę podwyższy się bardzo znacznie.*

*Obok wojewódzkich Komitetów powstają wszędzie powiatowe i gminne Komitety Wykonawcze Biegów Narodowych. W gminach nad stworzeniem Komitetów [illegible]cują instruktorzy organizacji Służba Polsce, P. R. W., Samopomocy Chłopskiej oraz nauczyciele.*

*W najbliższych dniach wydana zostanie broszura o „Biegu Narodowym na rok 1948". Broszura zawiera rozdziały: jak zorganizować biegi, jak przygotować się do biegu, technika biegu, a dalej — elementy treningowe dla poszczególnych grup oraz wzory formularzy zgłoszeń, protokułów i sprawozdań. Opracowana została ona przez Centralny Komitet Wykonawczy. Wydawcą broszury jest Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu przy KCZZ.*

*Narodowe Biegi na przełaj rozpoczną się dla miast o godz. 12.15, na hasło, nadane przez sygnał radiowy. Biegi gminne — ze względu na południowe nabożeństwa — rozpoczną się o godz. 14.*

*W punkcie 6 regulaminu po słowach: „W biegach gminnych drużyny do wszystkich biegów składają się z 5 osób" należy dodać: punktuje się pierwszych trzech zawodników(czki) z drużyny. Drużyna, złożona z trzech zawodników może być dopuszczona do biegu. Wszyscy trzej muszą jednak bieg ukończyć.*

*W drugiej części pkt. 6 regulaminu po słowach: ... „dla mężczyzn powyżej lat 18 z 20-tu osób" należy dodać: W drużynach, złożonych z 5 osób punktuje się trzech pierwszych, w drużynach, złożonych z 10 osób — siedmiu pierwszych; w drużynach, złożonych z 20 osób — piętnastu pierwszych. Drużyny, złożone z trzech, siedmiu i piętnastu zawodników mogą być dopuszczone do biegu, w tych wypadkach jednak wszyscy startujący muszą bieg ukończyć, ażeby drużyny nie uległy dyskwalifikacji.*

Fot. Kolkiewicz, Katowice

*Reprezentacja Związków Zawodowych Kolejarzy, oparta na zespole ZZK z Poznania, która pokonała w ub. niedzielę reprezentację Zw. Zaw. Chemików, opartą o drużynę Ruchu z Chorzowa-Batorego. Stoją od lewej: Tarka, Gołębiowski, Ginter, Amola, Wojciechowski I, Matuszak, Wesołowski, Sobkowiak, Polka, Gródecki, Wojciechowski II.*

— W Kopenhadze odbywa się międzynarodowy turniej bokserski zawodowców z udziałem czołowych bokserów Francji, Holandii i Danii. W pierwszym dniu turnieju wszystkie państwa uzyskały po jednym zwycięstwie. Robert Rose (Francja) wypun[illegible]ł Duńczyka [illegible]na. Douwe Barker (Holandia) wygrał również na punkty z Duńczykiem Knud Christofersenem, oraz Waeburg (Dania) wypunktował Dougnisa (Francja).

— Dotychczas 30 państw zgłosiło swój udział w turnieju pływackim Olimpiady londyńskiej, a mianowicie Argentyna, Australia, Austria, Bermudy, Kanada, Kuba, Dania, Egipt, Hiszpania, USA., Finlandia, Francja, Wielka Brytania, Holandia, Węgry, Islandia, Indie, Włochy, Irlandia, Lichtenstein, Malta, Norwegia, Palestyna, Panama, Szwecja, Szwajcaria, Czechosłowacja, Trinidad, Urugwaj i Jugosławia.

# 4 dni walk pięściarzy o mistrzostwo

### *Pierwszy dzień*

## Bazarnik wyeliminowany

*Warszawa* (Tel.) Do XIX indywidualnych mistrzostw Polski zgłoszono 109 zawodników, z czego w wadze muszej — 11, koguciej — 12, piórkowej — 12, lekkiej — 12, półśredniej — 10, półciężkiej — 8, i ciężkiej — 10. Najwięcej zawodników przybyło ze Śląska — 10, z Gdańska — 9, z Krakowa Pomorza, Szczecina, Warszawy — po 8, Wrocławia, Poznania, Częstochowy i Łodzi — po 7, z Rzeszowa — 5 i Lublina — 3. Ze zgłoszonych zawodników na starcie nie stanęli: w w. muszej — Brzóska (Łódź), z powodu nadwagi, w piórkowej — Lipski (Lublin), w lekkiej — Łoziński (Lublin) i Brekler (Śląsk), którego zastąpił Zorembik, w półśrednia — Berg (Częstochowa), w. średnia — Kolczyński (Warszawa) i Kurt (Lublin), w. półciężka — Bork (Gdynia), Skrzeszewski (Lublin), Klaczkowski (Rzeszów), Branecki (Wrocław) i Szymula (Kraków), oraz w ciężkiej — Chyła (Pomorze) i Trawiński (Rzeszów). Ponadto, ze znanych zawodników zabrakło: Szymańskiego (Poznań), Sznajdera (Śląsk), Sobczaka (Poznań), Fiszera (Wrocław).

W poszczególnych wagach rozstawieni zostali następujący pięściarze: w muszej — Gumowski (Pomorze) i Sowiński (Gdańsk), w koguciej — Grzywocz (Śląsk) i Kruża (Pomorze), w piórkowej — Antkiewicz (Gdańsk) i Czortek (Warszawa), w lekkiej — Rademacher (Śląsk) i Skierka (Gdańsk), w półśredniej — Olejnik (Łódź) i Chychła (Gdańsk), w średniej — Nowara (Śląsk) i Pisarski (Łódź) w półciężkiej — Szymura (Poznań) i Archacki (Warszawa) oraz w ciężkiej— Klimecki (Poznań) i Białkowski (Gdańsk). Mistrzostwa otworzył krótkim przemówieniem prezes PZB, Bielewicz, po czym Sobkowiak (Warszawa) wciągnął flagę przy dźwiękach hymnu narodowego.

Walki pierwszego dnia stały na średnim poziomie. Kilka z nich tylko zasługuje na uwagę. Do największych niespodzianek całego turnieju należy bezsprzecznie wyeliminowanie reprezentanta Polski — Bazarnika (Śląsk) przez Symonowicza (Wrocław). Była to najładniejsza walka pierwszego dnia, prowadzona w niesłychanie szybkim tempie, przy silnej, obustronnej wymianie ciosów. W spotkaniu towarzyskim należałoby uznać ją za remisową, w mistrzostwach zadecydowała lepsza końcówka i czystość walki. Symonowicz wygrał wyraźnie trzecią rundę, a Bazarnik — drugą. Pierwsze starcie miało charakter raczej wyrównany. Bardzo ładną walkę stoczyli w kategorii muszej Kasperczak (Poznań) i Faska (Wrocław). Poznańczyk, młody, nadzwyczaj szybki zawodnik zaprezentował boks na wysokim poziomie. Szybkość, dość silny cios, doskonała kondycja, oto jego atuty, które mogą uczynić go groźnym dla naszych wszystkich much. Mistrz Polski w tej kategorii wypadł słabo. W wadze koguciej niespodziankę sprawił Sobkowiak, nokautując młodego Barana. Dobrą walkę stoczyli również Gołyński (Gdańsk) i Borowski (Łódź) w wadze piórkowej. Zawodnik Wybrzeża ma zadatki na dobrego pięściarza. Brak mu jeszcze opanowania i rutyny, jednak od ubiegłego roku poczynił znaczne postępy. Niezłą formę wykazał także Żórawski (Warszawa) w wadze lekkiej.

Drugą niespodzianką, mniejszego jednak kalibru, było wyeliminowanie Szymankiewicza przez Pieniążka w wadze półciężkiej. Szymankiewicz, którego forma jest bardzo nierówna, był w pierwszym dniu mistrzostw wyraźnie niedysponowany. Wszyscy b. mistrzowie Polski, poza Grzywoczem znajdują się w w nienadzwyczajnej formie. Najsłabiej z mistrzów zaprezentowali się Klimecki i Gumowski.

**WYNIKI TECHNICZNE:**

**Waga musza:** Gumowski (Pomorze) wygrał na punkty ze Springerem (Częstochowa), Kasperczak (Poznań) z Faską (Wrocław), Patora (Warszawa) z Jóźwiakiem (Pomorze).

**Waga kogucia:** Grzywocz (Śląsk) pokonał na punkty Kleina (Gdańsk). Sobkowiak (Warszawa) znokautował w II-ej rundzie Barana (Lublin), Wierzbicki (Szczecin) wygrał przez k. o. w I-szym starciu z Marcysiem (Częstochowa). Symonowicz (Wrocław) wypunktował Bazarnika (Śl.).

**Waga piórkowa:** Antkiewicz (Gdańsk) zwyciężył Dobrosielskiego (Częstochowa). Panke (Poznań) Piotrowskiego (Pomorze). Matloch (Śl.) Gromalę (Kraków) Gołyński (Gdańsk) Borowskiego (Łódź).

**Waga lekka:** Rademacher (Śl.) wygrał z Krysiakiem (Pomorze). Żórawski (Warszawa) z Walugą (Wrocław), Mazur (Łódź) z Marciniakiem (Częstochowa). Wesołowski (Poznań) z Zorembikiem (Śląsk).

**Waga półśrednia:** Olejnik (Łódź) pokonał Rapacza (Kraków). Kula (Śl.) Fabiszewskiego (Rzeszów). Adamski (Poznań) — Zielińskiego (Lublin).

**Waga średnia:** Nowara (Śląsk) wypunktował Barana (Częstochowa), Zagórski (Warszawa) — Ambroża (Szczecin).

**Waga półciężka:** Szymura (Poznań) zwyciężył Skwarę (Śląsk), Pieniążek (Kraków) - Szymankiewicza (Gdańsk) Kubicki (Częstochowa) — Leśniewskiego (Szczecin).

**Waga ciężka:** Klimecki (Poznań) wygrał przez k. o. w III rundzie z Ciećwierzem (Wrocław). Ryś (Kraków) z Kaczmarkiem (Śląsk), Grzelak (Warszawa) z Mygą (Częstochowa) przez techn. k. o. w II rundzie i Jaskóła (Łódź) z Pietrzakiem (Szczecin) na punkty.

### *Ćwierćfinały*

## Sowiński po wyliczeniu do 7-miu nokautuje Przybyłowicza

W drugim dniu indywidualnych mistrzostw Polski odbyły się walki ćwierćfinałowe. Sensacyjnie zapowiadało się spotkanie Sowińskiego (Gdańsk) z Przybyłowiczem (Kraków). Przybyłowicz wyrzucił Sowińskiego z ringu już na początku I rundy. Gdańszczanin powrócił na ring w momencie, gdy sędzia doliczył do 7 i znokautował przeciwnika, posławszy go przedtem na deski do 9.

Mistrz Polski Gumowski wykazał w dalszym ciągu słabą formę i nieznacznie tylko wygrał z niezłym Górawskim (Śląsk). Patora (Warszawa) nie miał w ćwierćfinale szczęścia do arbitrów. Po wygranej walce z Kasperczakiem (Poznań) uznano go za pokonanego

Bardzo ładną walkę stoczyli w koguciej Czarnecki (Łódź) i Kruża (Pomorze) Zwycięstwo odniósł bardziej rutynowany łodzianin, który był w tym dniu doskonale usposobiony. Grzywocz miał dość ciężką przeprawę z Sobkowiakiem, wygrał jednak wyraźnie. Nie miał szczęścia również warszawianin Żórawski. Ale tym razem nie do sędziów a do losowania. Już w ćwierćfinale trafił na Rademachera i przegrał po żywej, wyrównanej walce. Gdyby walczył w innym ćwierćfinale, pokonał by napewno słabszego Skierkę i mógłby zdobyć tytuł wicemistrza. Błażejewskiemu nie udał się rewanż za porażkę ze Sztolcem przez k. o. we Wrocławiu. I tu Sztolc zakończył walkę przed czasem.

Najładniejszą walkę dnia stoczyli w wadze półśredniej Chychła i Wikliński. Gdańszczanin znajduje się w doskonałej formie i wygrał wyraźnie wszystkie 3 starcia posyłając nawet Wiklińskiego w III rundzie na deski do 8.

Największą niespodzianką było zwycięstwo Zagórskiego nad Nowarą. Walka miała właściwie charakter wyrównany. Silniejszy fizycznie Zagórski posłał Ślązaka dwa razy na moment na deski w II i III rundzie. Nowara mimo chwilowego oszołomienia zdobył się w III rundzie na atak i trafił parę razy czysto. W sumie zwycięstwo warszawianina nieznaczne.

Archacki w wadze półciężkiej dzięki umiejętnej taktyce uniknął niebezpiecznych ciosów Żylisa i wygrał wyraźnie na punkty.

**WYNIKI TECHNICZNE**

**Waga musza:** Roda (Szczecin) wygrał z Sudo (Rzeszów) przez k. o. w III starciu. Sowiński (Gdańsk) znokautował w I rundzie Przybyłowicza (Kraków), Gumowski (Pomorze) pokonał Gorawskiego (Śląsk), Kasperczak (Poznań) — Patorę (Warszawa).

**Waga kogucia:** Szentag (Rzeszów) wygrał z Przybylskim (Kraków), Czarnecki (Łódź) z Krużą (Pomorze). Grzywocz (Śląsk) z Sobkowiakiem (Warszawa), Symonowicz [illegible] z Wierzbickim (Szczecin).

**Waga piórkowa:** Kaflowski (Wrocław) pokonał Latkowskiego (Częstochowa), Czortek (Warszawa) Moździńskiego (Szczecin), Antkiewicz (Gdańsk) znokautował Pankego (Poznań) w I starciu, Matloch (Śląsk) wygrał z Gołyńskim (Gdańsk).

**Waga lekka:** Szczerbowski (Kraków) zwyciężył Świderskiego (Rzeszów) przez techn. k. o. w II starciu. Skierka (Gdańsk) — Skolęckiego (Szczecin) Rademacher (Śląsk) — Żórawskiego (Warszawa). Wesołowski (Poznań) — Mazura (Łódź).

**Waga półśrednia:** Sztolc (Wrocław) znokautował w III starciu Błażejewskiego (Warszawa). Chychła (Gdańsk) pokonał Wiklińskiego (Pomorze). Olejnik (Łódź) — Rynkowskiego (Szczecin), Adamski (Poznań) — Kulę (Śląsk)

**Waga średnia:** Matuła (Kraków) wygrał z Rajskim (Gdańsk), Paliński (Pomorze) z Banasikiem (Rzeszów), Pisarski (Łódź) z Kwiatkowskim (Wrocław) Zagórski (Warszawa) z Nowarą (Śląsk).

**Waga półciężka:** Archacki (Warszawa) wypunktował Żylisa (Łódź), a Słocki (Pomorze) poddał się po 1 rundzie Szymurze (Poznań).

**Waga ciężka:** Klimecki (Poznań) i Białkowski (Gdańsk) przeszli do półfinału w. o. wobec kontuzji Rysia (Kraków) i Staniszewskiego (Lublin).

### *Półfinały*

## Zwycięstwo Kasperczaka nad Gumowskim

### Świetna postawa Matlocha

Walki półfinałowe obfitowały w szereg niespodzianek. W pierwszym rzędzie należy zanotować wspaniałą postawę piórkowca śląskiego Matlocha w spotkaniu z mistrzem Polski Antkiewiczem. Matloch zmusił Antkiewicza do ostrej walki przez wszystkie starcia. Mistrz Polski rozstrzygnął to spotkanie na swoją korzyść tylko dzięki lepszej kondycji, która pozwoliła mu na bezustanne ataki. Matloch zarówno w defensywie jak i w ataku nie wiele ustępował Antkiewiczowi, trafiając silnie i czysto. W pewnym momencie 2 rundy, kiedy pod Antkiewiczem zachwiały się nogi wydało się, że walka zakończy się przed czasem na korzyść Matlocha. Ślązak obnażył wszystkie błędy Antkiewicza, a przede wszystkim brak krycia.

Również Kasperczak (Poznań), który jest tak samo jak Matloch rewelacją mistrzostw stoczył dobrą walkę z mistrzem Polski Gumowskim. Poznańczyk jest bardzo szybki, a przede wszystkim doskonale chodzi na nogach. Odniósł też zasłużone zwycięstwo nad Gumowskim.

Symonowicz (Wrocław) w walce z Grzywoczem nie miał wiele do powiedzenia. Ślązak jest klasowym pięściarzem, jakich w Polsce mało. Jego błyskotliwa technika i szybkość pozwoliły mu na zupełnie wyraźne pokonanie pogromcy Bazarnika. W drugiej rundzie Symonowicz tak bardzo osłabł, że wydawało się, że Grzywocz znokautuje go. Przetrwał jednak, ale walkę zakończył wyraźnie wyczerpany.

Rademacher i Skierka wygrali swe walki przez k. o. Choć Skierka w pewnym momencie 2 rundy sam był bliski nokautu.

Oczekiwane z zainteresowaniem spotkanie dwóch „fighterów" Zagórskiego i Matuły zakończyło się poddaniem się „bombardiera" z Krakowa. Zagórski był bardziej odporny na ciosy i może nieznacznie lepszy technicznie, jeśli można w ogóle mówić o technice u tego pięściarza. Pisarski wykazał w dalszym ciągu słabą formę. Być może, że stary rutyniarz oszczędza się na finałowe spotkanie z Zagórskim. Klimecki i Białkowski, których typowano na mistrzów wykazali w półfinale również słabą formę. Najlepszym z półfinalistów wagi ciężkiej był Jaskóła.

**WYNIKI TECHNICZNE**

Kasperczak (Poznań) wygrał zdecydowanie na punkty z Gumowskim (Pomorze), Sowiński (Gdańsk) pokonał Rodę (Szczecin); Czarnecki (Łódź) wypunktował Szentaga (Rzeszów), a Grzywocz (Śląsk) Symonowicza (Wrocław); Antkiewicz (Gdańsk) pokonał Matlocha (Śląsk), Czortek (Warszawa) Kaflowskiego (Wrocław) dzięki dyskwalifikacji tego ostatniego w 2-gim starciu; Rademacher (Śląsk) znokautował w 2-gim starciu Wesołowskiego (Poznań), a Skierka (Gdańsk) wygrał przez k. o. w 3 rundzie ze Szczerbowskim (Krak.); Olejnik(Łódź) pokonał Adamskiego (Pozn.), Chychła (Gdańsk) wszedł do finału w. o. z powodu kontuzji ręki u Sztolca (Wrocław);

Matuła (Kraków) poddał się w 2-gim starciu Zagórskiemu (Warszawa), Pisarski (Łódź) wypunktował Palińskiego (Pomorze); Szymura (Poznań) znokautował w 1-szej rundzie Pieniążka (Kraków). Archacki (Warszawa) wygrał na punkty z Kubickim (Częstochowa); Klimecki (Poznań) zwyciężył Grzelaka (Warszawa) i Jaskóła (Łódź) Białkowskiego (Gdańsk).

## *Finały*

Finały mistrzostw Polski otrzymały przeczystą oprawę. Przybyli na nie: min. Modzelewski oraz min. Rabanowski, którzy z zainteresowaniem oglądali walki i dopingowali zawodników.

Kasperczak (Poznań), który jest największą rewelacją tegorocznych mistrzostw, walkę finałową z Sowińskim (Gdańsk) rozwiązał znakomicie: doskonała praca i niesłychana szybkość umożliwiły mu uniknięcie niebezpiecznych ciosów Gdańszczanina, które są bodajże jedynym jego atutem. Kasperczak, dobry technik, potrafił narzucić Sowińskiemu wygodny system walki. Walczył przez wszystkie rundy ostrożnie lecz odważnie. Niespodziewanie rzucił Sowińskiego trzy razy na deski. Sowiński źle rozwiązał spotkanie, polując bez przerwy na cios, jednak zdołał trafić Kasperczaka w ciągu całego spotkania nie więcej jak 5 razy. Sam zaś zainkasował wiele czystych ciosów, które paraliżowały jego ruchy.

Grzywocz (Śląsk) w wadze koguciej jest bez konkurencji. Czarnecki (Łódź) nie był dla niego groźny ani przez moment. Jak wszystkie walki Grzywocza, tak i ta, należała bezsprzecznie do najładniejszych w turnieju. Ślązak zaprezentował w walce finałowej wspaniałe uniki jakich nie oglądaliśmy u najlepszych polskich techników. Walkę Czarnecki — Grzywocz, da się streścić w jednym zdaniu: Czarnecki to dobry fachowiec, Grzywocz zaś to artysta.

Emocjonującą walkę stoczyli w piórkowej Antkiewicz (Gdańsk) i Czortek (Warszawa). W pierwszej rundzie nieznaczną przewagę uzyskuje spokojnie walczący Czortek. Walka toczy się cały czas z pół dystansu. Warszawianin trafia częściej, bijąc w szczękę. W drugim starciu Antkiewicz z miejsca rusza do ataku, łapie Czortka przy linach i aplikuje mu w zwarciu długą serię silnych ciosów w żołądek. Czortek wyraźnie słabnie. Obaj zawodnicy walczą bez gardy. W ostatniej rundzie pięściarze sprawiają wrażenie bardzo zmęczonych. Czortek trafia więcej, ale w sumie nieznaczne jednak zasłużone zwycięstwo odnosi Antkiewicz.

W wadze lekkiej Rademacher ze Śląska walczył ze Skierką z Gdańska. Walka słaba. Ślązak był wolny i szablonowy. W drugim starciu nie mógł sobie poradzić z „lewą" gdańszczanina. W trzecim obaj zawodnicy walczyli mocno wyczerpani. Rademacher był nieco świeższy i rozstrzygnął starcie i walkę na swoją korzyść.

W półśredniej Chychła (Gdańsk) po wyrównanej walce pokonał Olejnika (Łódź). Chychła był szybszy i nie dopuszczał Olejnika do zwarcia, punktował na dystans; w trzecim starciu Olejnik dobrze finiszował, jednakże nie nadrobił już straconych punktów. Po ogłoszeniu wyniku postąpił on niezbyt fair, nie chcąc sfotografować się ze zwycięzcą.

Zagórski (Warszawa) zdobył tytuł w średniej, zwyciężając Pisarskiego (Łódź). Warszawianin miał przewagę ciosu, Pisarski techniki. Walka była wyrównana. Przewaga warszawianina w drugim starciu, w trzecim sędzia wyliczał Pisarskiego do 7, na „stojąco". Gdyby Pisarski przez wszystkie rundy zastosował taką taktykę jak w pierwszej, kiedy chodził zupełnie odkryty i w odpowiednim momencie prowokując cios, kontrował, wygrałby z Zagórskim wysoko. Zagórski niestety reprezentuje jeszcze prymitywny boks. Nie posiada nic poza silnym ciosem Jeżeli nie uderzy mu do głowy tak popularna dziś „woda sodowa", może być kiedyś dobrym, nawet bardzo dobrym pięściarzem. Pisarski zachował się po walce bardzo fair, dzieląc otrzymane kwiaty z Zagórskim i serdecznie gratulując mu zwycięstwa.

Walka Szymury (Poznań) z Archackim (Warszawa) była formalnością. Archacki może być zadowolony, że uniknął, choć z wielkim trudem k. o.

W wadze ciężkiej po bardzo słabej walce Jaskóła (Łódź) wygrał nieznacznie z Klimeckim (Poznań).

Po zawodach przemówił do zawodników przedstawiciel GUKF ppłk. Czarnik oraz prezes PZB Bielewicz, następnie dokonano dekoracji mistrzów i wicemistrzów oraz wręczono im nagrody. Przy dźwiękach hymnu narodowego Szymura opuścił flagę.

W mistrzostwach wypłynęło kilku młodych, naprawdę utalentowanych pięściarzy. Musimy podkreślić jeszcze, że organizatorzy, tj. Warszawski Okręgowy Związek Bokserski stanęli całkowicie na wysokości zadania. Mistrzostwa odbyły się w idealnym porządku, bez tłoku, nieporozumień i przykrych zgrzytów.

**S. Piotrowski**

*

**Punktacja drużynowa mistrzostw**
**Poznań — 22 pkt. 2 mistrzów, 1 wice-**[illegible]
**2. Gdańsk — 21 pkt., 2 mistrzów, 2 wicemistrzów;**
**3. Łódź — 18 pkt. 1 mistrz, 3 wicemistrzów;**
**4. Warszawa — 18 pkt. 1 mistrz, 1 wicemistrzów;**
**5. Śląsk — 16 pkt. 2 mistrzów;**
**6. Kraków — 4 pkt.**
**7. Wrocław — 4 pkt.**
**8. Pomorze — —3 pkt.**
**9. Szczecin — 2 pkt.**
**10. Częstochowa — 1 pkt.**
**11. Rzeszów — 1 pkt.**

## Huta Pokój Nowy Bytom — Flota Gdynia 14:2

**Nowy Bytom.** W Nowym Bytomiu gościła drużyna bokserska Floty z Gdyni, która odbyła spotkanie z miejscową Hutą Pokój. Goście zaprezentowali się jako zespół słaby na tle doskonale walczącej drużyny gospodarzy, którzy wzmocnili swój skład Rudnerem (27 Orzegów) oraz Paterokiem (Slavia Ruda). Jedynie dwa punkty dla gości zdobył Ligenza z RKU Sosnowiec, odbywający obecnie służbę [illegible]

Wyniki poszczególnych walk: (na pierwszym miejscu pięściarze Huty Pokój), Lokaj przegrał na punkty z Ligenzą, Rudner wypunktował wysoko Maika, Kotlarz wygrał na punkty z Turbińskiem. Krawczyk po brzydkiej walce zwyciężył na punkty Buzowskiego, Dzięcioł znokautował w II rundzie Zalogę, Kaszuba wygrał w I rundzie przez k. o. z Krukiem, Paterok wygrał w II starciu przez k. o. z Koralewskim, Kisewetter zwyciężył w I rundzie przez k. o. Janickiego. Zawody prowadził w ringu Brabański na punkty Klapsia, Gburski Loch.

## BBTS Bielsko — ZZK Katowice 16:0

**Katowice.** Na skutek nadwagi czterech zawodników gospodarzy zwycięstwo w spotkaniu o drużynowe mistrzostwo Śląska klasy B przypadło gościom walkowerem. W przyjacielskiej walce Z. Z. K. pokonał zespół gości 9:5. Największą niespodziankę wieczoru sprawił w wadze piórkowej Strach (Z. Z. K.), który pokonał na punkty Puzona.

### Koniec rozgrywek za sezon 1947-48

## YMCA Łódź — mistrzem w „koszu"

W niedzielę Liga Koszykowa zakończyła swe kilkumiesięczne walki o mistrzostwo Polski Tytuł mistrza zdobyła łódzka YMCA. Drużyna ta wykazała najrówniejszą formę, przegrywając w całych rozgrywkach zaledwie jedno spotkanie z ZZK Poznań, które zdobyło wicemistrzostwo.

Z Ligi spadają Znicz Pruszków i YMCA Gdańsk. Kto wejdzie do Ligi jeszcze nie wiadomo. W czasie rozgrywek w Katowicach wskutek niedociągnięć ze strony sędziów, doszło do protestu. Trzy drużyny, a mianowicie: Zgoda Świętochłowice, Pomorzanin z Torunia i Cracovia, mają równą ilość punktów. Najlepszy stosunek bramkowy ma Zgoda. Zarządzone do Krakowa ponowne mecze nie doszły do skutku.

Tabela końcowa Ligi za sezon 1947/48 przedstawia się następująco:

| | | | |
|---|---|---|---|
| **YMCA Łódź** | 16 | 15 | 770:518 |
| **ZZK Poznań** | 16 | 13 | 762:547 |
| **Warta** | 16 | 10 | 598:588 |
| **AZS Warszawa** | 16 | 9 | 667:596 |
| **Wisła** | 16 | 7 | 699:758 |
| **TUR Łódź** | 16 | 7 | 630:636 |
| **AZS Kraków** | 16 | 6 | 581:629 |
| **YMCA Gdańsk** | 16 | 5 | 619:699 |
| **Znicz Pruszków** | 16 | 0 | 413:718 |

W ostatnim dniu rozgrywek, w niedzielę YMCA gdańska pokonała w Pruszkowie Znicz 66:32. Inne mecze miały następujące wyniki:

**WARTA POZNAŃ — TUR ŁÓDŹ**
**52.22 (21:12)**

**Poznań** (tel.) Rozegrany w sobotę mecz o mistrzostwo Ligi Koszykowej pomiędzy poznańską Wartą i łódzkim TUR-em zakończył się wysoką wygraną gospodarzy. Warta przeważała szczególnie w drugiej części gry, kiedy to zawodnicy łódzcy opadli zupełnie na siłach. Dylewicz i młody Golimowski okazali się najlepszymi zawodnikami Warty, natomiast u gości wyróżniał się Mokwiński.

Punkty dla Warty zdobyli: Dziel 16, Ruszkiewicz 14, Dylewicz 12, Golimowski 6 oraz Urbaniak 6. Dla łodzian Mokwiński 11, Michdal 5, Jakubowski, Kulczycki i Skracki po 2.

**Poznań** (tel. wł.). W spotkaniu o mistrzostwo ligi koszykowej ZZK Poznań pokonał TUR Łódź 53:42 (32:20). Mecz stał na słabszym poziomie niż dnia poprzedniego. Kolejarze wystąpili w osłabionym składzie bez Jarczyńskiego. Sędziowali Mochnacki i Eberhard z Krakowa.

AZS (Warszawa) — YMCA (Gdańsk)
42·22 (17:12)

Koszykarze AZS Warszawa rozegrali w stolicy w sobotę ostatni swój mecz ligowy w którym za przeciwnika mieli zagrożoną spadkiem z ligi drużynę YMCA Gdańsk. Akademicy odnieśli wysokie i zasłużone zwycięstwo w stosunku 42:22 (17:12).

Mecz stał na średnim poziomie, był jednakże dość interesujący, gdyż szybkie tempo narzucone przez AZS i przyjęte przez gdańszczan stwarzało szereg ciekawych zagrań i błyskawiczne zmiany sytuacji. YMCA grała ambitnie. W AZS-ie który wystąpił bez Jaźnickiego i Drzewosowskiego wyróżnili się Bartosiewicz i Popiołek.

**YMCA Łódź — AZS Kraków**
**64:41 (46:22)**

**Kraków** (tel. wł.). Do przerwy goście grają o wiele lepiej niż AZS. YMCA zaprezentowała się bardzo dobrze, potwierdzając, że tytuł mistrzowski należy jej się w zupełności.

Punkty dla YMCA zdobyli: Barczewski 28, Ulatowski 16, Żyliński 12, Malaszewski 6 i Dowgird 2, dla AZS Kozdry 15, Paszkowski 11, Groyecki 6, Bahr 6, Misia 2, Obuchowicz 1. Sędziował Ujma Warszawa i Majewski, Radom.

**YMCA Łódz — Wisła Kraków**

**Kraków** (tel. wł.). W sobotnim spotkaniu po bardzo ciekawej grze YMCA wygrała z Wisłą przewyższając ją szybkością i kondycją. Wisła grała bardzo ambitnie. Punkty zdobyli: Barczewski 21, Malaszewski 15, Żyliński 10, Dowgird 8, Ulatowski 2, dla Wisły: Arlet 14, Stok 13, Pawlik 6, Kowalówka 6. Szostak 3.

Sędziowali pp.: Ujma z Warszawy i Majewski z Radomia.

## Nowy szybowcowy rekord Polski

Na terenie znanego szybowiska ŻAR koło Żywca ustanowiono nowy rekord długotrwałości lotu na szybowcu dwumiejscowym. Wyczynu tego dokonali piloci: Adamski Edward i Kochanowski Bolesław na szybowcu Żóraw. Start nastąpił o godz. 5,28 ze szczytu góry Żar, położonej tuż nad zaporą wodną w Porąbce, lądowanie zaś o godzinie 17,22 również na szczycie góry. Czas lotu 11 godzin 54 min. Lot odbywał się przy wietrze południowym i du[illegible] zachmurzeniu, przy czym wystąpił przejściowo dość obfity deszcz. W tych warunkach wysokość lotu była niewielka (na ogół 100—200 m, maks. 800 m ponad szczyt), co znacznie utrudniało lot. Bezpośrednią przyczyną lądowania był spadek szybkości i zmiana kierunku wiatru, co pociągnęło za sobą utratę wysokości do poziomu szczytu. Dalsze kontynuowanie lotu byłoby związane z opadnięciem szybowca poniżej szczytu i co za tym idzie z koniecznością lądowania w dolinie u podstawy góry, czego piloci chcieli za wszelką cenę uniknąć ze względu na znaczne trudności przy transporcie szybowców na górę.

Ponieważ w czasie lotu dopełniono wszelkich warunków formalnych, można się spodziewać zatwierdzenia tego rekordu przez Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej. (Dotychczasowy rekord: 11 godz. 04 min. ustanowiony w roku 1939 również na Żarze, należał do pilotów Pietrowa i Dziergasa).

# A klasa w okręgach

## Na Śląsku

GRUPA I

*Pogoń Katowice — Walcownia Dziedzice 5:1 (3:0)*

*Dziedzice.* Znajdująca się w doskonałej formie drużyna Pogoni odniosła piękny sukces, zwyciężając groźny zespół gości. Gra była bardzo ostra, a ofiarą jej padł gracz miejscowych, Maindok. Bramki dla Pogoni zdobyli Klukowski 2, Sąsiadek i Gawliczek po 1 oraz 1 samobójcza; dla miejscowych — Kwaśny.

*Concordia Knurów — Piast Pawłów 3:2 (2:1)*

*Pawłów.* Niespodziewanej porażki doznała drużyna Pawłowa na własnym boisku. Gra była bardzo żywa i obfitowała w wiele ciekawych sytuacji podbramkowych. Bramki dla Concordii zdobyli: Hajduk 2 i Lika, dla pokonanych — Kurpanik.

*Naprzód Janów — HKS Szopienice 5:1 (3:0)*

*Janów.* Gospodarze zagrali doskonale we wszystkich liniach. Zwycięstwem tym Naprzód zapewnił sobie mistrzostwo w swojej grupie. Bramki dla miejscowych uzyskali Stawowy 2, Bąk, Górecki i Dronia po 1.

*Lechia Mysłowice — WMSS Katowice 6:0 (2:0)*

*Mysłowice.* Gospodarze mieli doskonały dzień i bez większego trudu pokonali słabo grający zespół gości. Bramkami podzielił się cały atak.

*Koszarawa Żywiec — BBTS Bielsko 2:1 (0:1)*

*Bielsko.* Ponieważ sędzia okręgowy uznał boisko za niezdatne do gry, rozegrano zawody towarzyskie. Bramki dla Koszarawy zdobył Musiał, dla miejscowych — Kohut.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Naprzód Janów | 15 | 26 | 60:20 |
| Pogoń Katowice | 15 | 19 | 39:23 |
| Concordia Knurów | 16 | 19 | 45:37 |
| Lechia Mysłowice | 15 | 15 | 34:35 |
| Koszarawa Żywiec | 15 | 14 | 32:22 |
| Ligocianka | 14 | 14 | 26:33 |
| Walcownia Dziedzice | 15 | 13 | 18:19 |
| [illegible]e | 15 | 13 | 24:31 |
| Piast Pawłów | 15 | 13 | 24:34 |
| BBTS Bielsko | 15 | 9 | 14:48 |
| Milicyjny Katowice | 13 | 7 | 16:33 |

GRUPA II

*Huta Baildon — RKS Zabłocie 2:1 (0:1)*

*Żywiec.* Po zaciętej walce goście wywieźli z Żywca dwa cenne punkty, potrzebne do zdobycia tytułu mistrza w grupie. Bramki dla gości zdobyli: Łoch i Szymura, dla pokonanych — Kwaśny.

*Kopalnia Katowice — Kopalnia Eminencja 5:1 (1:)*

*Katowice.* Niespodziewane zwycięstwo odniosła dobrze usposobiona w tym dniu drużyna gości. Przez cały czas zawodów uwidoczniała się przewaga gości, dla których bramki zdobyli: Olszówka 2, Budziński, Jankowski i Sojka, dla gospodarzy — Powala.

*Siemianowiczanka — Hejnał Kęty 5:1 (1::1)*

*Kęty.* Goście zagrali we wszystkich liniach koncertowo i odnieśli zasłużone zwycięstwo. Bramki zdobyli: Polok 3, Dudek i Hamf po 1.

*Wyzwolenie Michałkowice — Kopalnia Dębieńsko 3:0 (0:0)*

*Michałkowice.* Zdecydowane zwycięstwo odniosła drużyna gospodarzy nad ambitnie grającym przeciwnikiem. Bramki uzyskali: Czech 2 oraz Lisiński — 1.

*Błyskawica Radlin — ŻZK Katowice 2:0 (1:0)*

*Katowice.* Ambitnie grający kolejarze przez przegraną stracili wszelkie szanse na awans do ligi śląskiej. Bramki zdobyli Warzecha i Ganszczyk.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Baildon Katowice | 15 | 25 | 43:20 |
| Siemianowiczanka | 15 | 22 | 35:18 |
| Błyskawica Radlin | 15 | 20 | 43:23 |
| Wyzwolenie Michałk. | 16 | 19 | 37:30 |
| Kop. Katowice | 16 | 18 | 46:42 |
| Kop. Dębieńsko | 16 | 16 | 29:30 |
| Batory Chorzów | 15 | 15 | 36:36 |
| RKS Zabłocie | 16 | 14 | 33:40 |
| ZZK Katowice | 15 | 11 | 30:31 |
| Kop. Eminencja | 16 | 8 | 34:58 |
| Hejnał Kęty | 15 | 2 | 7:41 |

GRUPA III

*Naprzód Lipiny — Śląsk Tarnowskie Góry 3:1 (3:0)*

*Tarnowskie Góry.* Goście zagrali do przerwy doskonale, zapewniając sobie w tej części gry zwycięstwo. Bramki zdobyli: Bitner, Kubocz i Piec po 1. Publiczności 2000 osób.

*Polonia Piekary — Slavia Ruda 2:0 (0:0)*

*Ruda.* Była to typowa walka o punkty. Bramki zdobyli: Wyleżałek i Jędryka.

*Czarni Chropaczów — Huta Pokój 5:0 (1:0)*

*Chropaczów.* Po żywej grze Czarni rozgromili zespół gości. Bramki [illegible]: Kufka i Ulfig po 2 oraz G[illegible] 1.

*27 Orzegów — Azoty Chorzów 1:1 (0:0)*

*Orzegów.* Wynik remisowy odpowiada przebiegowi gry.

*Śląsk Świętochłowice — Ruch Radzionków 5:2 (2:1)*

*Świętochłowice.* Łatwe zwycięstwo drużyny gospodarzy, dla której bramki zdobyli: God, Rai i Kur[illegible].

| | | | |
|---|---|---|---|
| Naprzód Lipiny | 15 | 28 | 44:10 |
| Huta Pokój | 16 | 18 | 47:28 |
| Polonia Piekary | 16 | 18 | 31:25 |
| 27 Orzegów | 15 | 16 | 22:34 |
| Slavia Ruda | 15 | 14 | 31:28 |
| Czarni Chropaczów | 14 | 14 | 24:22 |
| Śląsk Tarn. Góry | 16 | 14 | 28:32 |
| Śląsk Świętochłowice | 16 | 14 | 26:37 |
| Azoty Chorzów | 15 | 11 | 17:22 |
| Ruch Radzionków | 15 | 9 | 27:30 |
| Wawel Nowa Wieś | 15 | 7 | 14:35 |

## W Podokręgu bielskim

**BKS Biała — Zryw Pszczyna 1:1 (1:0), Sola Żywiec — Biała Lipnik 5:0 (2:0), Kop. Brzeszcze — Beskid Andrychów 4:2 (2:1), Grażyna Dziedzice — TUR Wadowice 3:3 (1:2), Leszczyński — [illegible] [illegible]ieszyn 4:1 (1:0).**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Sola Żywiec | 12 | 20 | 53:16 |
| [illegible]owice | 12 | 18 | 32:20 |
| [illegible] | 12 | 15 | 31:20 |
| Piast Cieszyn | 12 | 13 | 22:22 |
| Biała Lipnik | 12 | 11 | 20:28 |
| Leszczyński | 12 | 10 | 26:27 |
| Grażyna Dziedzice | 12 | 9 | 22:39 |
| Beskid Andrychów | 12 | 7 | 15:32 |
| Zryw Pszczyna | 12 | 7 | 8:31 |

**BBTS IB — C[illegible]rownia Chybie 1:5 (0:1).**

## Na Opolszczyźnie

GRUPA I

Kopalnia Ludwik Mikulczyce — Piast Gliwice 1:1 (1:0), Polonia Bytom IB — Odra Opole 4:1 (2:1), Liniarnia Bytom — Piania Racibórz 3:3 (2:1), Pogoń Zabrze — Chrobry Groszowice 5:1 (3:1).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Pogoń Zabrze | 10 | 16 | 42:17 |
| Piast Gliwice | 10 | 16 | 37:15 |
| Liniarnia Bytom | 10 | 14 | 36:22 |
| Kop. Ludwik Mikul. | 10 | 11 | 26:20 |
| Piania Racibórz | 10 | 9 | 25:28 |
| Chrobry Groszowice | 10 | 6 | 19:32 |
| Polonia IB | 10 | 6 | 17:36 |
| [illegible] Opole | 10 | 2 | 12:35 |

[illegible]UPA II

Lubliniecki KS — Pogoń Prudnik 0:1 (0:0), Zjednoczenie Zabrze — ZZK Gliwice 4:2 (2:0), Grom Nysa — RKS Szombierki 1:1 (0:1), Lwowianka Opole — Kopalnia Mikulczyce [illegible] (1:0)

| | | | |
|---|---|---|---|
| RKS Szombierki | [illegible] | [illegible] | 32:12 |
| Zjednoczenie Zabrze | [illegible] | [illegible] | 28:11 |
| Lwowianka Opole | [illegible] | [illegible] | 19:6 |
| RKS Kop. Mikul. | [illegible] | [illegible] | 27:25 |
| Pogoń Prudnik | [illegible] | [illegible] | 22:18 |
| ZZK Gliwice | [illegible] | [illegible] | 13:31 |
| Grom Nysa | [illegible] | [illegible] | 11:29 |
| Lubliniecki KS | [illegible] | [illegible] | [illegible] |

## Na Dolnym Śląsku

GRUPA I

**Wrocław** (Tel. wł.). W grupie I uzyskano następujące wyniki: TUR Kamienna Góra — Odra Wrocław 1:1 (1:0). Bielawianka Bielawy — Polonia Świdnica 0:2 (0:1). Garbarnia Brzeg — Zryw Jawor 4:2 (2:1).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Polonia | [illegible] | [illegible] | 19:12 |
| TUR Kamienna Góra | [illegible] | [illegible] | 21:11 |
| Garbarnia | [illegible] | [illegible] | 12:11 |
| [illegible] | 8 | [illegible] | [illegible] |
| Bielawianka | [illegible] | 6 | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Zryw Jawor | [illegible] | [illegible] | [illegible] |

GRUPA II

**MKSS Wrocław — Barycz Świdnica 4:0 (2:0), Lusirzanka Wałbrzych — Wiktoria Sobiłkin 2:4 (1:1). Wolność Bielawa — Burza Wrocław 1:1 (1:0).**

| | | | |
|---|---|---|---|
| KMSS Wrocław | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Burza Wrocław | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Wiktoria Sobiełkin | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Browar Lwówek | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Lustrzanka | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Wolność | [illegible] | 6 | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |

GRUPA III

Len Wałbrzych — TUR Strzelin 7:3 (2:1), Odra Nowa Sól — TUR Ząbkowice 1:3 (0:1), Gaz Wrocław — Pafawag Wrocław 2:2 (1:1).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Len Wałbrzych | 8 | 10 | 29:20 |
| TUR Strzelin | 8 | [illegible] | 25:19 |
| Julia Biały Kamień | 7 | [illegible] | 16:11 |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | 11:15 |
| Pafawag | 8 | [illegible] | 7:15 |
| TUR Ząbkowice | 7 | [illegible] | [illegible] |
| Odra Nowa Sól | 8 | [illegible] | [illegible] |

GRUPA IV

TUR Wałbrzych — TUR Jelenia Góra 1:7 (1:2), IKS Wrocław — Promień Żary 2:0 (1:0), Dziewiarz Legnica — RKS Żarów 3:0 (10).

| | | | |
|---|---|---|---|
| TUR Jelenia Góra | 8 | 16 | 35:9 |
| IKS Wrocław | 8 | 9 | 17:15 |
| Promień Żary | 8 | 7 | 19:15 |
| Pionier Wrocław | 7 | 7 | 14:15 |
| TUR Wałbrzych | 8 | 7 | 22:25 |
| RKS [illegible]ów | 7 | 4 | 13:32 |
| Dziewiarz Legnica | 8 | 2 | 7:17 |

## W Poznaniu

**Poznań** (Tel.). Dalsza niedziela mistrzostw klasy A okręgu poznańskiego przyniosła następujące wyniki:

**Admira Poznań** po ciekawej grze pokonała **Szamotulski KS 2:1 (2:1).** Bramki dla Admiry strzelili: Balwierz 2, dla SKS lewy obrońca z rzutu wolnego.

**Zjednoczone Poznań** po wyrównanej grze pokonali **OMTUR Kalisz 1:0** (1:0). Zwycięską bramkę uzyskał Na[illegible].

**HCP Poznań** odniosło zwycięstwo nad **Polonią Jarocin 7:0 (0:0).**

**Luboński KS — Zjednoczone Kemp[illegible] [illegible].**

**Ostrovia San — 0:0.**

**Stella Żabikowo — Unia Swarzędz [illegible].**

**Polonia Poznań — Prosna Kalisz 2:2**

**Dąb — Polonia Leszno 3:0.**

**Prosna Wieruszów — Warta IB 2:2.**

**ZZK Kalisz — ZZK IB Poznań 1:4.**

## W Krakowie

*Kraków.* (tel.) *Korona — Mościce 1:0 (0:0).* Bramkę zdobył Hliwiak, sędziował Przeniesławski. *Prokocim — Groble 2:1 (1:1).* Dla Grobli bramkę uzyskał Krok, dla Prokocimia Chałupa 2. Sędziował Drabikowski. *Wieczysta — Podgórze 4:0 (1:0).* Bramki zdobyli: Kurek II 1, Kawula 3. Sędziował Chruściński. *Szczakowianka — Garbarnia IB 3:2 (2:2).* Bramki zdobyli: Stadler, Fuchs i Załubak, dla Garbarni Skrzyński i Fuchs. *Wisła IB — Chełmek 4:4 (3:0).* Dla Wisły bramki zdobyli: Kotaba 1, Gajek, Jaskólski 2; dla Chełmka — Obtułowicz 1, Liszka 1, Zatorski III — 2. *Zwierzyniecki — Tarnovia IB 2:2 (1:1).*

| | | | |
|---|---|---|---|
| Chełmek | [illegible] | [illegible] | 40:7 |
| Zwierzyniecki | [illegible] | [illegible] | 28:15 |
| Mościce | [illegible] | [illegible] | 29:22 |
| Fablok | [illegible] | [illegible] | 26:24 |
| Szczakowianka | [illegible] | [illegible] | 30:28 |
| Dąbski | [illegible] | [illegible] | 27:27 |
| Groble | [illegible] | [illegible] | 19:22 |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | 19:22 |
| Wieczysta | [illegible] | [illegible] | 27:22 |
| Łagiewianka | [illegible] | [illegible] | 20:34 |
| Podgórze | [illegible] | [illegible] | 16:33 |
| Prokocim | [illegible] | 8 | 23:48 |

## W Warszawie

**Warszawa** (tel.) W spotkaniach o mistrzostwo warszawskiej klasy A, padły następujące wyniki:

**Bzura — Pogoń 2:1**
**Jedność — Ruch 1:0**
**Znicz — Legia Ib 4:3**
**SKS — Mokotów 3:1**
**Grochów — Bzura 2:0**
**Jedność — Syrena 0:1**

## W Zagłębiu

**Będzin.** W Zagłębiu rozegrano trzecią rundę o mistrzostwo klasy „A". Wyniki:

**Sarmacja Będzin — Zew Niemce 8:1 (5:1).** Bramki dla Sarmacji zdobyli: Kantorski i Orzechowski po 3, Biela i Lubas po jednej.

**Płomień Milowice — ZKSM Będzin 4:1 (2:1).** Bramki dla Płomienia zdobyli: Olszewski 2, Bigos i Brzeski po 1. Dla Będzina Płachta.

**Czarni Sosnowiec — Zagłębie Dąbrowa 0:2 (0:1).** Bramki strzelili Niewiara i Banasik.

**RCKS Czeladź — Cyklon Wojkowice Komorne 7:0 (2:0).** Dyrda 3, Nowak 2, Natkaniec i Chachorek po jednej.

**Zagłębianka — RKU Sosnowiec 5:1 (1:0).**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Sarmacja | 12 | 17 | 32:20 |
| Zagłębie | 12 | 16 | 40:18 |
| RCK Czeladź | 12 | 11 | 38:24 |
| Zagłębianka | 12 | 13 | 32:27 |
| [illegible]wiec | 12 | 12 | 36:35 |
| Czarni Sosnowiec | 12 | 12 | 28:28 |
| ZRKS Będzin | 12 | 12 | 30:37 |
| Płomień Milowice | 12 | 11 | 28:33 |
| Cyklon Wojkowice | 12 | 9 | 27:39 |
| Zew Niemce | 12 | 4 | 17:29 |

## Na Pomorzu

**Toruń.** Spotkania o mistrzostwo Klasy A okręgu pomorskiego dały następujące wyniki:

**SKS Grudziądz — ZZK Wisła Grudziądz 2:1 (0:0).** Bramki dla SKS zdobyli bracia Brzescy, dla ZZK Jaworski z rzutu karnego.

**Polonia Bydgoszcz — Gwiazda Bydgoszcz 1:0 (0:0).** Zwycięską bramkę dla Polonii zdobył Szatkowski.

## W Łodzi

TUR — Widzew IB 2:1, ZZK — Lechia Tomaszów 3:1, Boruta Zgierz — Concordia 5:1, Zjednoczone—PTC [illegible] TUR Tomaszów — ŁKS IB 3:0. Tabela:

| | | | |
|---|---|---|---|
| TUR Tomaszów | 13 | 19 | 31:14 |
| PTC | 10 | 14 | 35:19 |
| Widzew IB | 11 | 14 | 26:20 |
| ŁKS IB | 11 | 12 | 32:19 |
| Lechia Tomaszów | 11 | 12 | 23:20 |
| Zjednoczeni Łódź | 11 | 12 | 23:27 |
| ZZK | 12 | 10 | 27:28 |
| Concordia | 11 | 7 | 19:43 |
| Boruta Zgierz | 9 | 5 | 17:23 |
| ZZK Łódź | 10 | 3 | 14:28 |

# Konkurs »Zgadnij kto wygra«

(KUPON WYCIĄĆ)

| KONKURS ZGADNIJ KTO WYGRA KUPON Nr 22 niedziela, 18 kwietnia 1948 r. | A | | | B | | | C | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 1 | X | 2 | 1 | X | 2 | 1 | X | 2 |
| 1. Polska — Czechosłowacja (wynik całego spotkania) | | | | | | | | | |
| 2. Polska — Czechosłowacja (wynik spotkania do przerwy) | | | | | | | | | |
| 3. Praga — Kraków (wynik całego spotkania) | | | | | | | | | |
| 4. Praga — Kraków (wynik spotkania do przerwy) | | | | | | | | | |
| 5. Holandia — Belgia | | | | | | | | | |
| 6. Austria — Szwajcaria | | | | | | | | | |
| 7. Luksemburg — Czechosłowacja II | | | | | | | | | |
| 8. Morávska Ostrava — Warszawa | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | |
| | 20 zł | | | 20 zł | | | 20 zł | | |

Nazwisko i imię ______________________

adres ______________________

Numer kuponu ________ sprzedano znaczków olimpijskich po

20 zł ________

Uwagi dla grających:

1. Kupon Konkursu został zmniejszony do 8 spotkań, co znacznie ułatwi grającym zdobycie nagrody.

2. W kuponie nr 22 dwa spotkania Polska — C. S. R. i Praga — Kraków są zamieszczone podwójnie. W pierwszym wypadku należy podać przewidywany wynik całego spotkania a więc 90 minut gry — „1" albo „X" albo „2" (bez podawania bramek). W drugim wypadku należy podać przewidywany wynik tego samego spotkania do przerwy a więc pierwsze 45 minut gry określając go tak samo „1" albo „X" albo „2" (bez podania bramek). Inne spotkania w kuponie należy rozumieć jako końcowy wynik.

3. Firmy przyjmują kupony do czwartku dnia 15 kwietnia godz. 17. Zgłoszenia wygranych należy składać do wtorku 20 kwietnia, godz. 11. Ogłoszenie przyznanych nagród nastąpi w sobotę 24 kwietnia.

# Meldunki z całego kraju

*Wrocław.* (tel.) Rozegrany tu został bieg kolarski na trasie Wrocław — Strzebnica — Oleśnica — Wrocław (88 km).

Zwyciężył Jankowski (Odzieżowiec Wrocław) 2,49,6 godz., przed Nałężkiem (Odzieżowiec Wrocław) 2,49,6 godz. i Trynkosem (IKS Wrocław) 2,49,38 godz.

*Łódź.* (tel.) W niedzielę bawiła w Łodzi żeńska drużyna siatkówki i koszykówki warszawskiego AZS. W siatkówce warszawianki uległy harcerkom łódzkim 0:3, a w koszykówce przegrały 14:35 (8:14).

*Łódź.* (tel.) Odbyło się tu otwarcie sezonu kolarskiego wyścigiem na trasie 15 km dla posiadaczy rowerów turystycznych, w kierunku Strykowa, a następnie na trasie 25 km dla posiadaczy kart wyścigowych. W pierwszym wyścigu zwyciężył Olęcewicz (ŁKS) przed Kermenem (DKS). W drugim wyścigu pierwsze miejsce zajął Borusz (ŁKS) przed Grzelakiem (KS Odzież).

*Częstochowa.* (tel. wł.) *Partyzant Kielce — Legion Częstochowa 7:1 (2:0).* Bramki dla gości zdobyli: Jung 2, Iwański 2, Machel 3. Dla gospodarzy Chałkiewicz. Sędziował poprawnie Widzeryński. *Skra Częstochowa — Ligocianka Katowice-Ligota 5:0 (5:0).* Pierwsza połowa gry interesująca. Skra zdobyła 5 bramek przez Seifryda 1, Ślęzaka 2, Kadzidło 1, Purgoła 1. Druga połowa gry mniej ciekawa. Atak Ligocianki nie mógł znaleźć drogi do bramki przeciwnika, przegrywając niezasłużenie tak wysoko.

**Świętochłowice** (pb) Odbyty w ub. niedzielę bieg na przełaj o mistrzostwo Świętochłowic organizowany przez miejscowy ZKSM Zgoda zakończył się generalnym zwycięstwem zawodników tego klubu, gromadząc na starcie 60 biegaczy w tym 26 pań, pomimo złych warunków atmosferycznych. Bieg rozegrany został w 5 grupach i dał następujące wyniki:

Panie do lat 16 na dystansie 600 m — 1. Pitrzanka Danuta, 2. Ochmanówna, 3. Drejówna — wszystkie ze Zgody. Panie powyżej lat 16 na dystansie 1000 m — 1. Wolfówna Irena w czasie 3,33,6 min., 2. Stoszówna, 3. Cichosówna — szystkie ze Zgody. Chłopcy do lat 16 na dystansie 1200 m — 1. Pawlak 3,46 min., 2. Lendzik, 3. Wiśniewski — wszyscy Zgoda. Juniorzy od 16 do 18 lat na dystansie 2300 m — 1. Masoń Stanisław 8,25 min., 2. Dufek, 3. Gawenda — wszyscy ze Zgody. Seniorzy na dystansie 4000 m — 1. Cichos Konrad (Zgoda) 14,42 min., 2. Olesiński (Pogoń Katowice), 3. Brachaczek (Zgoda), 4. Czciuk (Zgoda), 5. Owczarczyk (Zgoda).

**Toruń** (tel.). — **Lechia Gdańsk — Pomorzanin Toruń 4:1 (4:0).** W przyjacielskim spotkaniu Lechia gdańska pokonała zdecydowanie Pomorzanina na jego własnym boisku. Bramki dla Lechii zdobyli: Kohut i Goździk po 2. — Jedyną bramkę dla gospodarzy zdobył Kossobudzki.

**Bydgoszcz** (tel.). W Bydgoszczy rozegrany został bieg na przełaj o mistrzostwo Pomorza. W konkurencji pań na trasie około 1 km pierwsza do mety przybiegła Orsztynowicz, przed Waleńską, obie z Bydgoszczy. W biegu panów na dystansie 3 km zwyciężył Tokarski (Pomorzanin) w czasie 9,52,8 przed swym kolegą klubowym — Lewickim

**WISŁA — KORONA 11:5**

**Kraków** (Tel. wł.). Spotkanie to nie przyniosło zaszczytu bokserom Krakowa, gdyż stało na niskim poziomie.

Wyniki techniczne na I miejscu zawodnicy Wisły.

**Musza:** Wojtysiak wygrał walkowerem z powodu nadwagi Żyrka. **Koguscia:** Żywiecki w pierwszej rundzie wygrał przez k. o. z Rajcem. **Piórkowa:** Gromala zremisował z Miziałem. **Lekka:** Lipeński po brzydkiej walce wygrał z Budą na punkty. **Półśrednia:** Kulisą wygrał przez k. o. w drugiej rundzie z Dąbrowskim. **Średnia:** Piątkowski przegrał z Bała. **Półciężka:** Kolut przegrał na punkty z Szymulą. **Ciężka:** Ryś wygrał z powodu braku przeciwnika.

## Kielas wygrał bieg „Głosu Wielkopolskiego"

*Poznań.* W ramach biegu „Głosu Wielkopolskiego" odbyła się w Poznaniu tzw. „Mała Olimpiada", która była zarazem oficjalnym otwarciem sezonu letniego w Poznaniu. jące:

Wyniki tej imprezy były następu-

*Wyścig australijski dla kolarzy nielicencjonowanych* 1. Tym 11,43,8; 2. Poniedziałek.

*Wyścig długodystansowy dla zawodników licencjonowanych:* 1. Franckowiak (ZZK Poznań) 8,31,5; 2. Vogt (Stomil).

*Hokej na trawie:* Team A — Team B 3:0 (0:0). Zawodnicy obu teamów składali się z czołowych hokeistów Polski zgrupowanych na obozie przedolimpijskim w Poznaniu. Zwycięskie bramki zdobyli: Grajek, Kanarek i Żelazek.

*Trójbój sprinterski:* (60, 80 i 100 m) 1. Rutkowski, 2. Stawczyk.

*Bieg na przełaj juniorów na dystansie 2100 m* 1. Kiełczewski (ZHP) 6,57; 2. Szczepański (ZZK Rawicz). Startowało 103 zawodników.

*Bieg pań na dystansie 1000 m* 1. Cieślikowa (Lechia Poznań) 2,24,8; 2. Andrzejewska (Łódź).

*Bieg na przełaj starszych panów — dystans 2100 m* 1. Grygorowicz (Warta Poznań) 5,56,5; 2 Olimpijczyk Kucharski (Syrena Warszawa).

*Bieg główny seniorów na dystansie około 5.000 m* 1. Kielas (Zryw Gdańsk) 14,03,6; 2. Wierkiewicz (Warta); 3. Płotkowiak (Drukarz Poznań); 4. Czajkowski; 5 Kloc.

## O wejście do Ligi szczypiorniaka

TĘCZA (Katowice) — WYZWOLENIE-BARBARA (Chorzów) 5:4 (2:3)

CHORZÓW. Pierwszy mecz eliminacyjny z cyklu rozgrywek o wejście do ligi szczypiorniaka zakończył się nieznacznym zwycięstwem gości 5:4 (2:3). Gra była bardzo zacięta, jednak błotnisty teren utrudniał ją w znacznej mierze.

Na 10 minut przed zakończeniem meczu wynik brzmiał 3:2 na korzyść gospodarzy. Bramki dla Tęczy zdobyli: Olejnik 2, Kałdonek Rozpendowski i Kawka po 1, dla pokonanych Latka 2 oraz Piasecki i Marchewka po 1. Sędziował bardzo dobrze p. Śliwowski z Krakowa.

AZS KRAKÓW — CRACOVIA 4:2 (0:2)

*Kraków* (tel.) W spotkaniu eliminacyjnym o wejście do ligi szczypiorniaka AZS pokonał po wyrównanej walce Cracovię. Gra bardzo ucierpiała z powodu błotnistego terenu i niepogody. Zwycięstwem tym AZS zakwalifikował się do ligi szczypiórniaka. Bramki dla AZS zdobyli znani koszykarze Behr 3 oraz Obuchowicz 1, dla pokonanych Ciesielski i Kuhn. Zawody dobrze prowadził p. Seichter.

## Z ostatniej chwili

### Trzecia porażka Drobnego

**Mediolan** (tel.). W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego rozegrano półfinały w grze pojedynczej panów i finały w grze podwójnej panów. W grze pojedynczej Czech Drobny doznał ponownej porażki z mistrzem Włoch Coucelli 1:6, 6:2, 6:3, 6:3.

W grze podwójnej panów para czeska Drobny/Cernik odniosła sukces, bijąc w finale parę włoską Marcell De Bello/Coucelli 2:6, 6:4, 6:3, 6:3.

**Bruksela** (tel.) — Do corocznego wielkiego biegu kolarskiego Paryż — Bruksela stanęło ponad 100 zawodników. Rozstrzygnięcie nastąpiło dopiero na ostatnim kilometrze pomiędzy zawodnikami belgijskimi i Francuzem Sercu. Zwycięzca biegu Sercu został zdyskwalifikowany, gdyż trzymał na finiszu za koszulę Stoerka, któremu też przyznano zwycięstwo. Polacy: Kłąbiński, Pawlisiak i Marcelak nie odegrali żadnej roli.

**Berno** (Tel). **W Lucernie rozegrany został międzypaństwowy mecz zapaśniczy Włochy — Szwajcaria zakończony zwycięstwem Włoch 7:1.**

**Paryż** (Tel.). Coroczny bieg kolarski Montferrond zakończył się zwycięstwem Robica zwycięzcy „Tour de France", z ubiegłego roku. Następne miejsca zajęli: Teisseire, Lazaridess, Rondeaux.

**Rzym** (Tel.). Kolarski bieg dookoła [illegible] sze miejsca zajęli Mazini, Magni, Martini i Coppi.

**Paryż** (Tel.). Wyniki I ligi francuskiej: Strassbourg — Lille 2:0, Marsylia — Sete 3:1, Reims — Red Star 2:0, Ales — Stade Francais 2:2, St. Etienne — Cannes 2:0, Metz — Sochaux 2:0, Tuluza — Roubaix 3:1, Rennes — Montpellier 4:1, Racing — Nancy 3:0. Na czele tabeli kroczy Marsylia — 42 pkt. przed Lille i Reims — po 41 pkt.

II liga: Nicea — Troyes 1:0, Rouen — Cs Paryż 1:1, Amiens — Le Havre 2:2, Angers — Lens 2:0, Douai — Valenciennes 1:1, Bordeaux—Nantes 5:1, Angouleme — Avignon 4:0, Beziers — Le Mans 1:0, Nimes — Colmar 2:0.

**Wiedeń** (Tel.). WAC — FC Wie[illegible]:1, Vienna — Oberlea 3:2, Austr[illegible] — Wiener Sport Klub 2:2, Wacker — Admira 2:2, Rapid — FAC 2:2.

Prowadzi Rapid przed Wackerem i Admirą.

**Warszawa. Komisja Konkursowa PKOl, „Zgadnij kto wygra" przyznała za ostatni kupon konkursowy zawierający spotkania z dnia 4 bm. nagrodę w wysokości 22.115 zł. Otrzymał ją Jan Bocquet z Katowic, który na 12 spotkań odgadł bez błędu 11 wyników.**

Naczelny redaktor: Stanisław Ziemba — Katowice, W. Szeremeta — [illegible]arszawa, A. Targosz — Kraków, Mgr. Zb. Makowiczka — Zakopane, L. Szumiewski — Łódź, J. Janicki — Wrcław, A. Skotnicki — Gdańsk, J. Gołębiak — Poznań, H. Jankowski — Toruń, J. Grocholski — Przemyśl, J. Pieśniarowicz — Lublin, M. Cwikliński — Szczecin, T. Strzebalski — Kielce, T. Dutkowski — Radom, J. Chodziński — Rzeszów, Z. Uryn — Olsztyn, W. Wasiucionek — Białystok. — Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 9. — Telefony: 308-73, 309-73, 355-82. Administracja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 301-68. — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. Redakcja Warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3-5, telefony 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr 1, telef. 544-60 — Drukarnia nr 9 Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik" Katowice. R 16072

**Władysław Sala** **60 lat temu**

# »Dziwny Doktór« — pionier polskiego sportu i wczasów

*Dr. Henryk Jordan*

Ze szpalt prasy sportowej, pism nauczycielskich, prasy codziennej, z zebrań rodzicielskich, zewsząd, gdziekolwiek jest mowa o postawie fizycznej i moralnej dzisiejszej młodzieży, słyszy się alarmujące głosy, powtarzające nasze obawy o przyszłość sportu, a także o przyszłość całego narodu. Obawy te wzmacnia i codzienna obserwacja życia młodzieży. Wszyscy zdajemy sobie dobrze sprawę, iż konsekwencje tego zaniedbania ponosić będzie nie tylko sport, szkoła i warsztat pracy, ale i cały naród, zmuszony do pokrywania kosztów zachorzeń i niedoro- [illegible]

Stąd też i znaczenie każdej próby przemiany i poprawy tego stanu rzeczy. Warto też zastanowić się, nie tylko nad przyczynami zła, ale i nad sposobami leczenia. I warto przy tym korzystać z wzorów już wypróbowanych, ale jeszcze aktualnych i żywych.

A takim, jeszcze i dziś nieprześcignionym wzorem pracy, przełamywującym wszelkie trudności, przesądy, bierność a nawet wrogą postawę społeczeństwa wobec istotnego dobra młodzieży była cała działalność społeczno-wychowawcza Henryka Jordana, premiera ruchu boiskowego w Polsce, twórcy popularnego parku dziecięcego w Krakowie.[1]) Tym bardziej, iż wzrosła ona w warunkach, gdy nauka młodzieży szkolnej trwała cały dzień, bez możliwości ruchu, rozrywki, ćwiczenia pomniejszającego znużenia umysłu, gdy nikomu nie śniło się jeszcze o racjonalnej higienie szkolnej, gdy nie było pływalni, kąpielisk, torów łyżwiarskich, hal gimnastycznych, boisk; kiedy ćwiczenia cielesne uważano co najwyżej za godziwą zabawę i to dla chłopców, ale nigdy dla dziewcząt.[2])

I kiedy jeszcze sporo było terenów nieuprawnych, błoni bezużytecznych, i — dużo, jak i dzisiaj młodzieży wątłej, bladej, wałęsającej się i marniejącej na miejskim bruku, w ciasnych, wilgotnych izbach, w przepełnionych klasach szkolnych.

I na takim to błoniu, po uzyskaniu, w odpowiedzi na pismo z dnia 26 marca 1888 r. tymczasowego przydziału terenu na place gier i zabaw, rozpoczął Jordan swe wielkie dzieło odnowy biologicznej młodego pokolenia. Czynił to nader ofiarnie, sprawnie i energicznie. Własnym kosztem i niemal własnymi rękami zasadził na tym terenie 100.000 drzew i krzewów, wytyczał wśród zieleni i kwiecia chodniki i boiska, a na nich ustawiał urządzenia i przybory przeważnie dotąd młodzieży nie znane. A wśród nich: pomost do skoków, krążnik, konia szwedzkiego, drabinki, drążki, kule, piłki, wywijadła, siłomierze, bumerang, szczudła, chorągiewki i wiele, wiele innych ogromnie ułatwiających ćwiczenia, ruch, gry i zabawy. A gdy wszystko miał już gotowe, zapraszał młodzież krakowską i sam z nią na oczach zdumionych rodziców ćwiczył, bawił się, wiosłował, uganiał [illegible]

A że potrzeba wysiłku jest przyrodzoną potrzebą młodzieży, zwłaszcza w okresie pokwitania, a potrzeba beztroskiej zabawy organicznie właściwa wiekowi dziecięcemu, nie potrzebował długo czekać na młodzież, która szybko zapełniała park, by tam pod opieką Doktora i jego pomocników, wybranych spośród młodzieży, próbować swych sił, korzystać z gier i zabaw, ze słońca, powietrza i ruchu. A ponad to z dobrej opieki ojcowskiej Jordana, dziwnego Doktora, który nie tylko leczył, ćwiczył, bawił i wychowywał, a przy parkowych posągach na zjazdach lekarzy i nauczycieli zasłużonych Polaków uczył miłości ojczyzny, ale i z łamów prasy, z trybuny sejmowej, w radzie miejskiej, wołał stale o lepsze warunki rozwoju fizycznego i moralnego młodzieży.

*Pawilon główny w Parku Jordana, mieszczący w sobie kancelarię i halę do zabaw używaną w dni deszczowe*

Toteż, gdy opustoszały brudne podwórka i żrące płuca bruki krakowskie, a „Jordanowa armia" w parku osiągnęła w 1901 r. liczbę 32.000 młodzieży szkolnej i pozaszkolnej, coś się przemieniło w negatywnej dotąd postawie społeczeństwa, runęła najgroźniejsza przeszkoda w rozwoju tężyzny młodego pokolenia — dom i szkoła uznały park za pożyteczną instytucję wychowawczą. Bo znalazło się miejsce, czas, środki, organizacja i ofiarni ludzie, którzy dopomogli, by zduszone ciasnotą i wilgocią klatki piersiowe mogły się w ruchu wyprostować, a blade twarze nabrać życia i rumieńców w ożywczych promieniach słońca.

Park stał się otwartą dla wszystkich oazą zdrowia i radości życia, wzorem pracy systematycznej, wielostronnej, zabezpieczającej prawidłowy rozwój młodzieży, gdzie każda grupa, stosownie do wieku, płci, uzdolnień, zainteresowań mogła się bawić, ćwiczyć, pracować na zagonkach czy w warsztatach robót ręcznych.

Park stał się niebawem ośrodkiem promieniującym kulturą fizyczną na cały kraj. Prace Jordana poczęto naśladować w wielu organizacjach sportowych, nawet i poza kordonami granicznymi. Wpływ jej zaznaczył się w powstałym pod patronatem Jordana Lwowskim Towarzystwie Zabaw Ruchowych, w warszawskich ogrodach dziecięcych im. W. E Rana, w szkolnych warsztatach, ba nawet w dosyć jeszcze ubogiej a przywartej do szynków pracy Sokoła, oraz w pracy pierwszych klubów sportowych. Z jordanowskich elementów działania korzystał później, już po śmierci Jordana — ruch harcerski. Z krakowskiego parku wyszli najwybitniejsi pionierzy, teoretycy wychowania fizycznego w Polsce: prof. dr E. Piasecki, prof. dr Z. Wyrobek, prof. Tokarski i wielu innych

Arch. Sport i Wczasy

*Młodzież szkolna ćwiczy w parku Jordana na tzw. koniu*

Park Jordana pobił rekord wielkiej wspólnej troski o zdrowie masy młodzieży. Tajemnica jego powodzenia kryje się w prostych zasadach jego organizacji, opartej na realnych, a konkretnych założeniach. Był on dostępny dla wszystkich. I dla każdego miał on odrębne, odpowiadające jego strukturze pojęcie. Dawał młodzieży dużo swobody, możności wyżycia się. I jak najwięcej ruchu, powietrza i słońca. Dbał nie tylko o rozwój ciała, a więc i o gimnastykę i ćwiczenia fizyczne, ale i o godziwą zabawę, o sprawność zawodową rąk, o wychowanie moralne.

Sport Polski, w 60 rocznicę Jordanowego dzieła z dumą może podkreślić swe pokrewieństwo z ruchem jordanowskim i z instytucją, która *„zdziałała więcej niż całe biblioteki uczonych rozpraw i dyskusyj, zjednywując tysiące ludzi dla idei odrodzenia fizycznego"*.[3])

Warto więc jeszcze i dzisiaj pamiętać i naśladować to ofiarne życie „dziwnego Doktora" i jego wielką, rozległą a tak pożyteczną pracę!

[1]) Dr Henryk Jordan, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, wybitny lekarz społecznik, niestrudzony pionier wychowania fizycznego w Polsce, założyciel parku swego imienia, urodził się 23 lipca 1842 r. w Przemyślu, zmarł 18 maja 1907 r. w Krakowie.

[2]) Wyrobek Z. — „Pojęcie idei Jordanowskiej". Wychowanie Fizyczne 1927 — R. VIII [illegible]

[3]) [illegible]

# Czego potrzeba wczasowiczowi do szczęścia?

*— Ale wiesz — doleciał mnie na trybunie w przerwie meczu urywek rozmowy — że ten grabarz, który był z nami na wczasach, to naprawdę wesoły jegomość. Całą drogę z Krakowa do Zakopanego zabawiał nas opowiadaniem anegdot ze swego fachu.*

*Zaśmiali się oboje na to wspom- [illegible]*

*Postanowiłem skorzystać z okazji i przeprowadzić wywiad z nieznajomą parą. O wczasach.*

*On i Ona, to bezimienni, szarzy pracownicy, jakich 5 tys. zatrudnia krakowski Zarząd Miejski i pokrewne mu instytucje. Nie znamy się wzajemnie i może właśnie dlatego zwierzenia płyną gładko.*

*— Cudownie było — entuzjazmuje się On. Pogoda wymarzona, towarzystwo zgrane, wyżywienie pierwszorzędne, jednym słowem wszystko!*

*— A więc to są, zdaniem pana, trzy warunki, stanowiące o udanych wczasach?*

*— Oczywiście. Zasadniczą jednak rzeczą jest smaczne i obfite wyżywienie. Stwierdzam to, porównując w myśli moje zeszłoroczne wczasy w Szklarskiej Porębie, gdzie wiecznie głodnego wczasowicza nie cieszyły nawet tamtejsze piękne widoki. Zakopiańskie natomiast jedzenie było smaczne i tak obfite, że nawet największe „głodomory" nie potrafiły trzykrotnie „zarepetować" treściwej zupy, czy białej kawy lub herbaty. Zdarzali się wprawdzie i grymaśni, ale gdzie nie ma takich, co to „daj kurze grzędę"...*

*— Ja miałabym — wtrąca Ona — tylko zastrzeżenia co do oprawy estetycznej jedzenia. Smakowałoby więc ono jeszcze lepiej, gdyby było podane w mniej obitym naczyniu i milej byłoby jeść przy stolikach nakrytych serwetkami, niż wokół „kasarnianego" stołu na nadgryzionej zębem czasu ceracie. Przydałoby się także kupić adapter do radia oraz trochę czasopism.*

*— No, a przede wszystkim pościel — uzupełnia szczupłą, nawiasem mówiąc, litanię braków On. Teraz bowiem trzeba ją ze sobą wozić aż z Krakowa, co — przyznać muszę lojalnie — nawet w Szklarskiej Porębie nie miało miejsca. Ale ja osobiście rozgrzeszyłbym zakopiańskie wczasy nawet i z tego braku, a to w imię troskliwej opieki tamtejszego kierownictwa i doskonałej obsługi personelu. Szedłeś na wycieczkę — obładowywano cię suchym prowiantem, wracałeś — czekała na ciebie ciepła strawa i to o każdej porze. W ogóle zakopiańskie wczasy, to urzeczywistnienie zasady: „głodnych nakarmić, spragnionych napoić". Żeby tak jeszcze „nagich przyodziać" — wzdycha On w imieniu wszystkich „tragarzy" kołder i poduszek.*

Arch. Sport i Wczasy

*Oto właściwe zajęcie na wczasach. Młodzież górnicza podczas gry w siatkówkę na wczasach w Lądku-Zdroju*

*— A ze strony rozrywkowej wczasów, są państwo również zadowoleni? — zagaduję.*

*On podchwytuje z zapałem te- [illegible]*

*— O, na nartach ujeżdżaliśmy całymi dniami. Towarzystwo podzieliło się na grupy, zależnie od umiejętności i odwagi. Bazą wypadową dla zaawansowanych najczęściej bywał Kasprowy, gdzie wywoziła nas, jako wczasowiczów, kolejka za zniżką 50 proc. Mniej wprawni narciarze, zwiedzali okolice Zakopanego pod wodzą jednego z kolegów, wysuniętego przez wczasowiczów na organizatora strony rozrywkowej wczasów. On też zazwyczaj układał program wycieczek i imprez dla całego wczasowiska. Robił to wzorowo, ku pełnemu zadowoleniu ogółu, a więc nie tylko grupy sportowców, ale i tzw. spacerowiczów, dla których wycieczka do dolinek podtatrzańskich była szczytem wysiłku.*

*— A zatem — wnioskuję — jeszcze jednym warunkiem udania się wczasów, jest dobry kierownik imprezowy.*

*— Oczywiście. I moim zdaniem, kierownictwo zakładowe wczasów powinno przy zestawianiu każdego turnusu, o ile możności „wcielić" w jego skład osobowy przynajmniej jednego wczasowicza, który ma talent w organizowaniu rozrywek. Wczasowicze nie będą wtedy chodzić jak błędne owce i poznają, że w takim np. Zakopanem istnieją dla wszystkich łatwo dostępne „wypady" oprócz osławionej Gubałówki, której szczyt przypomina dziś jedno wielkie, hałaśliwe targowisko na miarę Kercelaka czy Tandety*

*— Dodaj jeszcze — uzupełnia Ona, najwidoczniej wielbicielka tańca — że dobre wczasy nie mogą się obyć bez „herbatek tańcujących" Przy tanim, „własnoręcznym" bufecie, wszyscy, poczynając od „najgrubszych ryb" magistrackich, a na najdrobniejszych „płotkach" skończywszy (ewentualnie odwrotnie), bawią się wesoło, a „Komisja Specjalna" ma jedno tylko zadanie: wybrać „Miss Wczasy". Towarzystwo „zrywa" się całkowicie (nie w karty, lecz ze sobą), wszyscy idą sobie na rękę, jak np. ten naczelnik jednej z instytucji Zarz M., który używał swych nart do południa, a na resztę dnia pożyczał je szoferowi z tej samej instytucji. Jednym słowem, demokracja stosowana.*

*Wysłuchawszy tych zwierzeń Jej i Jego, nie dziwię się, że 60-ciu wczasowiczów z prawdziwym żalem wracało do Krakowa. I że nawet jowialny grabarz, który podróż do Zakopanego urozmaicał opowiadaniem wesołych dykteryjek ze swego zawodu, w drodze powrotnej wyraźnie posmutniał.*

*Mgr JAN ROTTER.*

Associated Press

*Narty wodne, efektowny lecz bardzo trudny rodzaj sportu uprawiany z zamiłowaniem w krajach nadmorskich*

# Telefonem ze Stolicy

W poniedziałek, dnia 12 bm. rozpoczyna się w Warszawie obóz treningowy dla piłkarzy przewidzianych do reprezentacji Polski na mecz z Czechosłowacją. Kierownikiem obozu i trenerem jest W. Ku- [illegible]

*

Przed meczem Polska — Czechosłowacja nie będzie rozgrywany żaden przedmecz. Decyzję tą powziął PZPN w trosce o stan boiska. Natomiast mają się odbyć pokazy gimnastyczne oraz wręczenie nagród dla „króla strzelców" Ligi koszyko- [illegible]

*

Warszawskie kluby, posiadające drużyny ligowe, oraz kluby Ligi koszykowej dla uprzystępnienia szerokim masom młodzieży uczęszczania na ciekawe mecze, wprowadziły specjalne bilety ulgowe w cenie nie przekraczającej 30 zł.

*

24 kwietnia rozpoczynają się mistrzostwa juniorów WOZPN. Udział biorą 22 drużyny, które podzielono na 4 grupy.

W ciągu ub. tygodnia rezerwy drużyn ligowych odrabiały zaległe mecze. Polonia Ib wzmocniona 5 zawodnikami ligowymi pokonała Marymont 5:3 (4:1), Legia Ib zremisowała w Pruszkowie ze Zniczem 2:2 (0:2). Na lewym łączniku Legii zagrał reprezentacyjny bramkarz Skromny. (wk)

*

Między bokserskimi związkami Białogrodu i Warszawy trwa nadal korespondencja odnośnie 3 startów reprezentantów stolicy w Jugosławii. Ostatnio Jugosłowianie wysunęli nowe terminy 27, 29 kwietnia i 2 maja, które zapewne WOZB zaakceptuje.

*

Słowacki klub sportowy SK „Jednota" z Koszyc zaprosił polskich lekkoatletów do Koszyc na start w bieżącym sezonie. Rewanż odbyłby się w roku przyszłym w Warszawie.

Spotkanie lekkoatletyczne repr. Warszawy — Vysokoskolsky Klub Praga odbędzie się ostatecznie 22 i 23 maja w stolicy, gdyż Czesi akceptowali zmianę terminu, zaproponowaną przez PZLA. Czesi proponują poza tym dalsze starty w Polsce w dniach 27, 29 i 30 maja. PZLA nie zdecydował jeszcze, gdzie odbędą się te spotkania.

*W Poznaniu hokeiści na trawie na specjalnym obozie przygotowują się do Igrzysk Olimpijskich. Na zdjęciu powyżej uroczysty moment zaprzysiężenia hokeistów*

## Wzdłuż i wszerz Śląska

**Po rozwiązaniu sekcji piłkarskiej Iskry - Siemianowice najlepsi jej piłkarze zgłosili swój akces do BBTS Bielsko. Pomiędzy innymi BBTS zyskał dobrego środkowego pomocnika [illegible], który bardzo dobrze spisał się na meczu międzynarodowym BBTS Bielsko — SK Žilina (0:1).**

**Podokręg Rybnicki Śl. OZPN obchodzi w bieżącym roku 25-lecie istnienia. W związku z tym projektuje się urządzenie spotkania międzynarodowego.**

*** Kandydat olimpijski, bokser wagi półciężkiej Urbaniak, na skutek [illegible] władz okręgu otrzymał zwolnienie z ZZK Katowice i zasilił barwy Huty Baildon Katowice.**

*** W Biegu Narodowym, który odbędzie się w dniu 2 maja br. wezmą gremialny udział wszyscy piłkarze okręgów, a to śląskiego, zagłębiowskiego i opolskiego.**

*** Siatkarze i koszykarze Śląska projektują w najbliższym czasie trójmecz miast Opole — Wrocław — Katowice. Konferencja w tej sprawie odbędzie się w dniu 18 bm.**

*** Katowicka Pogoń rozegra w nadchodzący czwartek międzynarodowe spotkanie piłkarskie z Victorią Pil- [illegible] ten po- [illegible] Ruch Cho- [illegible] wystąpi po [illegible] Pogoni zna [illegible] skiego AKS — Płatek**

*** [illegible] Zagłębiowski [illegible] a ro- [illegible] w Sosnowcu [illegible] wystąpi w [illegible] Janczur, So- [illegible] wacki, Tar- [illegible] aska, Ulicki, [illegible]**

*** W ubiegły cz[illegible] tenisiści śląscy wyszli po ra[illegible] w tym roku na otwarte korty, przygotowując się do spotkania z Morawską Ostrawą.**

*** Mistrz k[illegible] I w tenisie stołowym kop. Katowice pokonała ostatnio w przyjacielskim spotkaniu z kop. Barbara - Wyzwolenie Cho- [illegible]**